Nr. 28. Piątek, 5. Lutego 1904. Rok 94.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5. po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu **10** hal., pocztą **16** hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. **12.** — Ekspedycya miejscowa w Agencyi dzienników **St. Sokołowskiego, Pasaż Hausmanna l. 9.** — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie **32** K., półrocznie **16** K., kwartalnie **8** K., miesięcznie **2** K. **70** h. — W miejscu: rocznie **24** K., półrocznie **12** K., kwartalnie **6** K., miesięcznie **2** K. — Prenumerata zagraniczna: W Niemczech **3** K. **20** h. miesięcznie. We wszystkich innych państwach **3** K. **80** h. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymają cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1. stycznia do końca czerwca lub od 1. lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi **1** K. **50** h., drudzy **60** h. **„Przewodnik“** prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

C. k. wyższy sąd krajowy w Krakowie zamianował starszymi oficyałami kancelaryjnymi: naczelnika kancelaryi w sądzie krajowym w Krakowie, Floryana Kapeca, dla Podgórza, a oficyała kancelaryjnego w sądzie powiatowym w Myślenicach, Emiliana Wilkickiego, dla Leżajska.

Obwieszczenie

c. k. Namiestnictwa we Lwowie z dnia 3 lutego b. r, do l. 14.880 o wygaśnięciu zarazy pyskowo-racicowej w kraju i o zarządzeniach przeciw ewentualnemu zawleczeniu i rozwleczeniu tej zarazy, — zamieszczone jest w „Dzienniku urzędowym“ dzisiejszego numeru *Gazety Lwowskiej*.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 4 lutego.

W uroczysty, jak zazwyczaj sposób, odbyło się dnia 2 b. m. zagajenie parlamentu angielskiego. Król Edward przybył z dostojną swą małżonką o godzinie 2 po południu. Niebawem potem nastąpił akt otwarcia mową tronową, odczytaną przez króla.

Mowa ta na wstępie określa stosunki Anglii z innemi mocarstwami, jako w zupełności zadowalające. Umowa zawarta z Francyą daje nadzieję, iż w wypadkach spornych oba państwa zwracać się będą po rozstrzygnięcie do sądu rozjemczego. O przyjacielskich stosunkach Anglii i Francyi świadczą zresztą wzajemne odwiedziny zwierzchników tych państw. O zawarcie zaś podobnej, jak z Francyą, umowy, toczą się obecnie rokowania z Włochami i Holandyą. Ideę przywoływania sądów rozjemczych wprowadzono w praktykę w sporze z Portugalią o granice kraju Barotse w południowo-zachodniej Afryce, w którym król włoski objął urząd sędziego rozjemczego.

„Z wielką troską, brzmiały dalej słowa króla, śledziłem tok rokowań między Japonią i Rossyą w sprawie interesów, jakie te państwa mają w Chinach i na Korei. — Zamącenie pokoju w tych stronach musiałoby pociągnąć za sobą ubolewania godne następstwa. Rząd mój z chęcią uczyni wszystko, czem mógłby się przysłużyć sprawie pokoju“.

O kwestyi macedońskiej wyraził się król następująco:

„Plan ułożony w lutym r. z. przez Austro-Węgry i Rossyę co do reform w Macedonii został w wielu szczegółach ulepszony i wzmocniony. Zrewidowany i przez inne mocarstwa poparty plan został — niestety, po pewnej dopiero zwłoce — przyjęty przez Wysoką Portę. Żywię nadzieję, że korzyści, które przyniosło zimowe zawieszenie broni — wyzyskane zostaną w tym celu, by wprowadzono praktyczne ulepszenia, których tak bardzo potrzeba owym nieszczęśliwym krajom. W rzędzie reform jedno z miejsc pierwszych należy się niezawodnie reorganizacyi żandarmeryi macedońskiej“.

Zadowolony z tego powodu, że sułtan dla przeprowadzenia tej reorganizacyi powołał pewnego dzielnego generała włoskiego, któremu inni oficerowie zagraniczni mają użyczyć pomocy, zezwolił król, by wysłano także angielskiego oficera sztabu i przydano mu do pomocy innych angielskich oficerów.

W dalszym ciągu przypomina mowa tronowa ustawy uchwalone przez związek australski i N. Zelandyę, a zapewniające udział ich w wydatkach na angielską flotę. Niemniej na uwagę zasługuje wyjątkowa taryfa przyznana importowi angielskiemu przez parlament nowozelandzki.

Przy współdziałaniu rządu chińskiego udała się polityczna misya do Tybetu, aby zapewnić wykonanie umowy z r. 1890 co do Sikkinu i Tybetu. Z Pekinu wysłano specyalnie upełnomocnionego urzędnika chińskiego dla złączenia się z misyą. Król ma nadzieję, że z władzami chińskiemi i tybetańskiemi uda się zawrzeć umowę, która usunie powody ciągłych starć na północnej granicy Indyj.

Pomiędzy przedłożeniami przygotowanemi przez rząd zapowiada mowa tronowa także projekt do ustawy o imigracyi zbrodniarzy i ubogich.

Ogółem mowa czyni raczej wrażenie retrospekcyi, aniżeli oka w przyszłość. — W najważniejszej przynajmniej jej części, w ustępach poświęconych polityce zewnętrznej, nie spotykamy nic nowego, ani co do *meritum*, ani też co do sposobu oświetlenia. Od gładkiej tej powierzchni odbija jedynie krytyka Porty zawarta w owem „niestety“, dającem wyraz ubolewaniu z powodu zwłoki, na jaką napotkała z jej winy reformowa akcya mocarstw.

Natomiast enuncyacya o wypadkach na dalekim Wschodzie wzbudzić może zainteresowanie tem chyba, że wypadła tak blado. *Laisser faire, laisser aller* — czyta się tam pomiędzy wierszami — i wątpić wypada, by ta nadzwyczajna łagodność potężnego sprzymierzeńca dodała wiele animuszu Japonii.

W Anglii mowa tronowa wywołała pewne rozczarowanie. W obec planów Chamberlaina oczekiwano czegoś zupełnie innego. Tymczasem orędzie królewskie nie uznało za stosowne wspomnieć choćby paru tylko słowy o tych planach i o stanowisku rządu w obec ich zakusów. A wszakże to najważniejsza ze spraw, które parlament będzie miał do załatwienia! — I rząd nie może nie wiedzieć, że wypłynie ona na widownię. Czyż Winston Churchill nie zapowiedział już wniosku przeciwko projektowi Chamberlaina? Czyż nie głosi on w bliskich mu organach, wszem w obec i każdemu z osobna, że ma dla swego wniosku zapewniona większość? A jeśliby to ziściło się i jeśli Balfour nie opuści jawnie Chamberlaina, czy nie pociągnie za sobą uchwalenie wniosku Churchilla żadnych następstw dla gabinetu?

Bądź co bądź więc zastanawiać musi ta dyskrecya, z jaką w mowie tronowej zupełnie przemilczano sprawę pierwszorzędnej wagi dla Anglii i dzisiejszego jej rządu.

Z c. k. krajowej Rady szkolnej.

J. E. Pan Minister Wyznań i Oświaty posunął Michała Bogusza, profesora c. k. II. gimnazyum we Lwowie do VII. klasy rangi.

C. k. Rada szkolna krajowa zatwierdziła wybór: hr. Edwarda Mycielskiego i ks. Władysława Głębockiego na delegatów Rady powiatowej do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Chrzanowie; ks. Aleksandra Sołtysa na zastępcę przewodniczącego c. k. Rady szkolnej okręgowej w Brzesku; Piotra Stepka nauczyciela kierującego w Haczowie na reprezentanta zawodu nauczycielskiego do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Brzozowie; Stefana Zabierzewskiego nauczyciela kierującego w Ulanowie na reprezentanta zawodu nauczycielskiego do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Nisku; Herscha Wandera na reprezentanta religii izraelickiej do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Mościskach.

C. k. Rada szkolna krajowa zatwierdziła nominacye: ks. Michała Piotrowskiego na duchownego członka obrz. łać. do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Zaleszczykach; ks. Filemona Kisielewskiego na duchownego członka obrz. gr. kat. do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Jaśle.

C. k. Rada szkolna krajowa zamianowała w szkołach ludowych miejskich we Lwowie: Maryę Lewakowską nauczycielką kierującą i Helenę Milską nauczycielką 4-klasowej szkoły pospolitej żeńskiej im. Sienkiewicza; Adolfinę Wolterównę nauczycielką kierującą i Olimpię Janowską nauczycielką 4-klasowej szkoły pospolitej żeńskiej im. ks. Issakowicza; Antoninę Benoniównę nauczycielką kierującą 4-klasowej szkoły pospolitej żeńskiej im. Klementyny Tańskiej; Antoninę Jarosiewiczównę i Maryę Bałabanową nauczycielkami 3-klasowej szkoły wydziałowej żeńskiej im. św. Antoniego; Julię Barewiczównę, Natalię Weiserównę i Felicyę Węclewską nauczycielkami 3-klasowej szkoły wydziałowej żeńskiej im. Mickiewicza; Irenę Semenowiczównę nauczycielką 3-klasowej szkoły wydziałowej żeńskiej im. św. Marcina; Maryę Janikowską nauczycielką 4-klasowej szkoły pospolitej żeńskiej połączonej z wydziałową im. Mickiewicza; Maryę Jasińską nauczycielką 4-klasowej szkoły pospolitej żeńskiej połączonej z wydziałową im. Ces. Elżbiety; Klarę Blumentalównę i Rachelę Kikenisową nauczycielkami 4-klasowej szkoły pospolitej żeńskiej połączonej z wydziałową im. Czackiego; Janinę Piwernetzównę nauczycielką 4-klasowej szkoły pospolitej żeńskiej połączonej z wydziałową im. św. Anny; Helenę Zawadzką nauczycielką 4-klasowej szkoły żeńskiej im. św. Zofii.

C. k. Rada szkolna krajowa zamianowała w szkołach ludowych: ks. Ambrożego Polańskiego nauczycielem religii gr. kat. dla szkół ludowych 5-klasowej męskiej i 6-klasowej żeńskiej w Husiatynie; Natalię Dobromilską nauczycielką 6-klasowej szkoły żeńskiej w Czortkowie; ks. Stefana Płaszczycę nauczycielem religii rzym. kat. 5-klasowej szkoły w Tarnobrzegu; Helenę Zarembinę nauczycielką 5-klasowej szkoły

11)

NA POLU CHWAŁY.

POWIEŚĆ HISTORYCZNA

z czasów króla Jana Sobieskiego

przez

Henryka Sienkiewicza.

CZĘŚĆ PIERWSZA.

(Ciąg dalszy).

Tak mówił Staszko Cypranowicz i, choć z początku chciało mu się cokolwiek śmiać, jednakże, w miarę, jak mówił, coraz więcej się własną wymową przejmował, albowiem dla kompanii także był nieco podpił. Atoli panowie Bukojemscy rozrzewnili się w końcu jego przemówieniem niezmiernie i zapłakali wreszcie wszyscy czterej, a najstarszy Jan, zawołał:

— O, dla Boga, zabijcie mnie, ale nie nazywajcie Kainem!

Na to Mateusz, który był o Kainie wspomniał, rzucił mu się w objęcia.

— Bracie, katu mnie za to oddać!

— Wybacz, bo się z żalu rozpuknę — wołał Łukasz.

Marek zaś:

— Szczekałem przeciw przykazaniu, jako pies.

I poczęli się ściskać, lecz Jan, uwolniwszy się wreszcie z objęć braci, siadł nagle na ławie, rozpiął żupan, rozgarnął koszulę i, obnażywszy pierś, począł mówić przerywanym głosem:

— Macie! oto jako pelikan!... macie!

A tamci nuż jeszcze bardziej szlochać:

— Pelikan! Czysty pelikan! Jak mi Bóg miły! — pelikan!

— Bierzcie pannę Sienińską!

— Twoja ona! Ty ją bierz.

— Młodsi niech biorą....

— Nigdy! Nie może być!

— Jechał ją sęk!

— Jechał ją sęk!

— Nie chcemy jej!

A wtem Łukasz uderzył się dłońmi po udach, aż rozległo się po izbie.

— Wiem! — zakrzyknął.

— Co wiesz! Mów, nie ukrywaj!

— Niech ją Cypryanowicz bierze!

Usłyszawszy to tamci, aż zerwali się z ław, tak im trafiła do serca myśl braterska i otoczyli Cypryanowicza.

— Bierz ją, Staszku!

— Najlepiej nas pogodzisz.

— Jak nas kochasz!

— Dla nas to uczyń!

— Niech ci Bóg błogosławi — wołał Jan, wznosząc oczy do nieba i wyciągając nad nim ręce.

A Cypryanowicz spłonął na twarzy i stał zdumiony, powtarzając:

— Bójcie się ran boskich!

Lecz serce drgnęło mu w piersiach na samą myśl, bo siedząc od dwóch lat przy ojcu wśród głębokich lasów i mało ludzi widując, oddawna nie napotkał tak cudnej dziewczyny.

Widywał podobne niegdyś w Brzeżanach, gdy ojciec oddał go na tamtejszy dwór, aby nabrał ogłady i znajomości spraw publicznych. Lecz wówczas był jeszcze pachołęciem — i czas zatarł te dawne wspomnienia.

Aż oto teraz, gdy wśród borów ujrzał znów niespodzianie taki kwiat śliczny — ludzie mówią mu odrazu: bierz go!!...

Więc zmieszał się okrutnie i raz jeszcze powtórzył:

— Bójcie się Boga! Gdzie wam, albo mnie do niej!

Lecz oni, jak to zwykle pijani, żadnej przeszkody nie widząc, poczęli nalegać.

— Nie będzie żaden z nas drugiemu zazdrościł, — mówił Łukasz — a ty ją bierz. Mieliśmy i tak na wojnę iść, bo dość nam tego leśnego stróżowania. Trzydzieści talarów na cały Boży rok.... Na napitki nie starczy, a cóże na ochędostwo? Konie posprzedawaliśmy i na twoich za wilkami jeździmy, rzędy też.... Wiadomo, że ciężko sierotom. Lepiej na wojnie zginąć — a ty ją bierz, jak nas kochasz!

— Bierz ją! — wołał Jan — a my do Rakuz, do kawalera Lubomirskiego pociągniem, niemiaszkom pomagać pogan łuszczyć.

(Ciąg dalszy nastąpi).

żeńskiej w Bieczu; Wiktoryę Klockównę nauczycielką 5-klasowej szkoły w Dębnikach; Jana Madeja nauczycielem 5-klasowej szkoły męskiej w Mielcu; Karolinę Tobiczykównę nauczycielką 5-klasowej szkoły żeńskiej w Oświęcimiu; ks. Jana Rosponda nauczycielem religii rzym. kat. 4-klasowej szkoły żeńskiej im. Anny ks. Ostrogskiej w Jarosławiu; Bogumiłę Kolmanowską nauczycielką 4-klasowej szkoły w Szczurowej; Jadwigę Karpińską nauczycielką 4-klasowej szkoły w Wojniłowie; Jadwigę Koterlównę nauczycielką 4-klasowej szkoły w Bobowej; Karolinę Pokrzywnicką nauczycielką 3-klasowej szkoły w Kozach; Władysława Sławskiego nauczycielem 3-klasowej szkoły w Janowie.

Nauczycielami kierującymi szkół 2 klasowych: Mikołaja Zankiewicza w Czerniejowie; Sebastyana Tworzydłę w Zakrzówku; Kazimierza Mierzwińskiego w Wojakowej; Józefa Ciepielę w Warzycach; Stanisława Bukowskiego w Sorocku; Michała Gumułkę w Siedliskach; Tomasza Kondratowicza w Trościańcu; Grzegorza Zadorożnego w Sorocce; Jana Bełeja w Niebyłowie; Józefa Dobrzyńskiego w Zazdrości; Bazylego Kebałę w Rozworzanach; Ludwika Jagiełkę w Woli Wadowskiej; Franciszka Gabryelaw Siarach; Piotra Bilińskiego w Magdalówce; Bolesława Kulińskiego w Filipkowcach.

Nauczycielami i nauczycielkami szkół 2-klasowych: Zygmunta Dobrowolskiego w Germakówce; Joannę Zawadzką w Potyliczu; Michała Szubera w Haczowie; Maryę Harasymowiczową w Żelechowie wielkim; Antoninę Tworzydłową w Zakrzówku; Helenę Głodtównę w Piaskach wielkich; Kazimierę Gumułkową w Siedliskach; Emilię Gałuszkiewiczównę w Warzycach; Karolinę Hassną w Bortnikach; Jadwigę Pochmarską w Długiem; Albinę Seneńkównę w Mogielnicy; Maryę Grimmównę w Komorowicach.

Nauczycielami i nauczycielkami szkół 1-klasowych: Bronisława Sękowskiego w Delejowie; Edwarda Stettingera w Dubowcach; Michała Lorensa w Ustrobnej; Antoniego Gołąba w Gwoździcu; Józefa Pacanę w Kamienicy górnej; Franciszka Sikorę w Rusocicach; Ignacego Korzenia w Kąclowej; Helenę Sośnicką w Obidzy; Antoninę Krochmalukównę w Śliwkach; Włodzimierza Skoplaka w Budyninie; Ignacego Lelakowskiego w Rzędzianowicach; Eleonorę Kuryłłową w Spryni; Aleksandra Ciepanowskiego w Balicach; Mikołaja Baczyńskiego w Manasterzu; Maryę Hajekównę w Mistkowicach; Zofię Błażejowską w Bolanowicach; Grzegorza Niedzielskiego w Dydiatyczach; Piotra Terlikowskiego w Chłopiatynie; Eugenię Brożynównę w Wierzblanach; Alfonsa Osadzińskiego w Malcu; Tomasza Kaletę w Straconce; Józefa Stachowicza w Czerminie; Jana Polaka w Sadkowej Górze.

C. k. Rada szkolna krajowa przeniosła w miejskich szkołach ludowych we Lwowie: Antoninę Zdobnicką nauczycielkę szkoły 3-klasowej wydziałowej żeńskiej im. św. Marcina na równorzędną posadę do 3-klasowej szkoły wydziałowej żeńskiej im. św. Antoniego; Sabinę Jaworską nauczycielkę 4-klasowej szkoły pospolitej żeńskiej połączonej z wydziałową im. król. Jadwigi, Julię Bugnową nauczycielkę 4-klasowej szkoły pospolitej żeńskiej połączonej z wydziałową im. Mickiewicza i Annę Woroniecką nauczycielkę 4-klasowej szkoły żeńskiej im. Sienkiewicza, na równorzędne posady do 4-klasowej szkoły żeńskiej im. Klementyny Tańskiej; Waleryę Tatomirównę nauczycielkę 4-klasowej szkoły pospolitej żeńskiej połączonej z wydziałową im. Mickiewicza i Petronelę Mukaczyńską nauczycielkę 4-klasowej szkoły pospolitej żeńskiej połączonej z wydziałową im. Czackiego na równorzędne posady do 4-klasowej szkoły żeńskiej im. ks. Issakowicza; Wandę Waniczkównę nauczycielkę 4-klasowej szkoły żeńskiej im. Piramowicza i Maryę Hauptmannową nauczycielkę 4-klasowej szkoły pospolitej żeńskiej połączonej z wydziałową im. Czackiego, na równorzędne posady do 4-klasowej szkoły pospolitej żeńskiej połączonej z wydziałową im. Mickiewicza; Emilię Fritzównę nauczycielkę 4-klasowej szkoły pospolitej żeńskiej połączonej z wydziałową im. św. Antoniego na równorzędną posadę do 4-klasowej szkoły żeńskiej im. św. Maryi Magdaleny.

C. k. Rada szkolna krajowa przeniosła: Helenę z Hałanów Pietraszkiewiczową nauczycielkę 6-klasowej szkoły żeńskiej w Brzeżanach na posadę nauczycielki 4-klasowej szkoły pospolitej żeńskiej połączonej z wydziałową w Nowym Sączu; Zygmunta Tułeckiego nauczyciela 4-klasowej szkoły w Błażowej na posadę nauczyciela do 5-klasowej szkoły męskiej w Ropczycach; Katarzynę Rozmusową nauczycielkę 2-klasowej szkoły w Lipnicy na równorzędną posadę do 2-klasowej szkoły w Woli ranizowskiej; Annę Burczakównę nauczycielkę 1-klasowej szkoły w Skwarzawie nowej na posadę nauczycielki 2-klasowej szkoły w Woli wysockiej; Romana Soniewickiego nauczyciela 1-klasowej szkoły w Ostrej na równorzędną posadę do szkoły w Jarhorowie; Józefę Bilecką nauczycielkę 2-klasowej szkoły w Mokrzyskach na posadę nauczycielki 1-klasowej szkoły w Sterkowcu; Helenę Szujską nauczycielkę 1-klasowej szkoły w Kamiennej na posadę nauczycielki 2-klasowej szkoły w Ładzkiem szlacheckiem; Helenę Terlifajównę nauczycielkę 1 klasowej szkoły w Martynowie na równorzędną posadę do szkoły w Łataczu, a Cecylię Kaczmarkównę nauczycielkę w Łataczu do Martynowa; Michała Kosendiaka nauczyciela 1-klasowej szkoły w Chruśnie starem na równorzędną posadę do szkoły w Miłoszowicach.

C. k. Rada szkolna krajowa przeniosła w stan spoczynku: Józefa Balcarczyka nauczyciela kierującego 4-klasowej szkoły męskiej im. Dietla w Krakowie; Teodora Marszaluka nauczyciela w Komarowie; Maryę Łukiewiczównę nauczycielkę szkoły żeńskiej w Chrzanowie; Maryę Krasuską nauczycielkę w Delatynie; Teklę Wędrychowską nauczycielkę w Chłopach; Helenę Bilińską nauczycielkę w Wiśniczu małym.

C. k. Rada szkolna krajowa zorganizowała orzeczeniami z dnia 25 stycznia 1904 r. 1-klasową szkołę w Krzywce w okręgu turczańskim; 1-klasową szkołę w Polance w okręgu krośnieńskim.

C. k. Rada szkolna krajowa przekształciła orzeczeniami z dnia 25 stycznia 1904 r. 6-klasową szkołę żeńską w Stryju na 3-klasową szkołę wydziałową żeńską połączoną z 4-klasową pospolitą.

Jednoklasowe szkoły ludowe na 2-klasowe: w Lubatowej w okręgu krośnieńskim; w Czerlanach w okręgu gródeckim; w Sadzawce w okręgu nadwórniańskim; w Brzezowej w okręgu wielickim; w Ceniawie w okręgu kołomyjskim; w Kamionce wielkiej w okręgu kołomyjskim: w Przedzelu w okręgu niskim; w Tarnowcu w okręgu jasielskim; w Trościańcu w okręgu brzeżańskim.

C. k. Rada szkolna krajowa ustanowiła następujące posady nauczycieli religii w szkołach ludowych:

Posadę nauczyciela religii rzym. kat. w 5-klasowej szkole w Sędziszowie w okręgu ropczyckim.

Posadę nauczyciela religii rzym. kat. w 4-klasowej szkole męskiej w Rożniatowie w okręgu dolińskim, z obowiązkiem udzielania nauki religii rzym. kat. i w innych szkołach leżących w obrębie rzym. kat. parafii różniatowskiej.

Posadę nauczyciela religii rzym. kat. w 5-klasowej szkole w Dębnikach w okręgu podgórskim z obowiązkiem udzielania nauki religii i w innych szkołach należących do parafii w Podgórzu.

Posadę nauczyciela religii gr. kat. w 5-klasowej szkole męskiej w Chodorowie w okręgu bobreckim, z obowiązkiem udzielania nauki religii gr. kat. i w innych szkołach do parafii gr. kat. w Chodorowie należących.

Posadę nauczyciela religii gr. kat. w 4-klasowej szkole męskiej w Rożniatowie w okręgu dolińskim.

Posady nauczycieli religii izraelickiej: w 5-klasowej szkole męskiej w Ropczycach, w 5-klasowej szkole męskiej w Dębicy w okręgu ropczyckim; w 5-klasowej szkole męskiej w Chodorowie w okręgu bobreckim i w 4-klasowej szkole męskiej w Rożniatowie w okręgu dolińskim.

C. k. Rada szkolna krajowa postanowiła zaliczyć książkę p. t. „J. Soleski. Nauka fizyki. Podręcznik dla niższych klas gimnazyów i szkół realnych. Wydanie 4. We Lwowie 1904. Nakładem Towarzystwa pedagogicznego“ — w poczet książek, dozwolonych do użytku w szkołach średnich.

Cena egzemplarza 2 K 20 h.

C. k. Rada szkolna krajowa postanowiła zaliczyć książkę p. t. „Ал. Стефан: Учебник французкой мови I. На основі німецкого. видання за дозволом автора зладив Др. В. Щурат. — W Przemyślu 1903. Nakładem ruskiego instytutu dla dziewcząt w Przemyślu“, w poczet książek, dozwolonych do użytku w liceach żeńskich i innych szkołach średnich żeńskich z językiem wykładowym ruskim.

Cena egzemplarza oprawnego 2 K 50 h.

C. k. Rada szkolna krajowa pos[...]wiła polecić książkę p. t. „Kajetan Ko[...]ki. Zasadnicze pojęcia o architekturze, [...]bie i malarstwie. Wydanie drugie. Dwie [...]blice z 150 rysunkami. Kraków. Nakła[...] księgarni S. A. Krzyżanowskiego 1903. [...] 1 K 20 h“, jako środek pomocniczy [...] nauce rysunków w szkołach średnich i [...]krewnych zakładach.

Zarazem zwraca c. k. Rada szkolna k[...]jowa na to dziełko uwagę nauczycieli r[...]ków w szkołach 5- i 6-klasowych oraz [...]działowych, tudzież kandydatów i kand[...]tek, przygotowujących się do egzaminu [...]działowego z III. grupy.

Delegacye.

(Telefonem).

(Pełne posiedzenie Delegacyi austryackiej)

Wiedeń, 4 lutego. Delegacya austr[...]cka odbyła wczoraj pełne posiedzenie. W[...]ny P. Minister skarbu Burian odpowie[...] na kilka interpelacyj, poczem del. Suster [...] zagaił dyskusyę w sprawie kredytu ok[...]pacyjnego.

Po nim zabrał głos del. Bianch[...] krytykował ujemnie politykę uprawianą [...] ćwierć wieku w prowincyach okupowan[...] i zarzucał wiele rządom hr. Khuena. [...]zydent wzywa mowcę do miarkowania [...] Przemawiał za stworzeniem sejmu i na[...]niem zupełnej autonomii gminom Bośni [...] Hercegowiny, omawiał imigracyę kolonii [...] i skarżył się, że rząd faworyzuje Niem[...] i Węgrów. Domagał się ochrony pra[...]dzimej i poprawy położenia nauczyciel[...] a w końcu rozwodził się o konkuren[...] jaką tworzy Austryi eksport drzewa [...]śnii i Hercegowiny.

Następnie przemawiał del. Syl[...]ster, który oświadczył z góry, iż [...] że rezolucya Derschatty doznała nieży[...] go przyjęcia u wyborców. Także i ten [...]wca mówił o konkurencyi drzewa bośn[...]ckiego.

Del. Kramarz twierdził, że Aus[...] Węgry nie powinny prowadzić polityki [...]borczej. Mowca domagał się zachowania [...] *tus quo* na Bałkanach i omawiał włosko[...]wiańskie zbliżenie w ostatnich czasach. [...]bec germanizacyjnej polityki Austryi, [...] Chorwaci gotowi upatrywać spełnienie [...] ich życzeń we Włoszech. Dr. Kramarz sp[...]ciwiał się następnie wprowadzaniu n[...]ckiego języka urzędowego w Bośnii, [...] wolnomyślnej ustawy prasowej i ustaw [...] stowarzyszeniach,

Po hr. Kottulińskim, przemawiał [...] Tollinger, który omawiał sprawę Sali[...]veric, która przeszła z mahometanizmu [...] chrześciaństwo, a którą potem wydano [...]hometanom. — Na tem przerwano obr[...]

(Delegacya węgierska).

Wiedeń, 4 lutego. Delegacya węg[...]ska odbyła wczoraj pełne posiedzenie [...]

---

47)

Z LITERATURY ZAGRANICZNEJ.

NAJLEPSZA MIŁOŚĆ.

(Z francuskiego).

XIX.

(Ciąg dalszy).

Pospieszyła z zaprzeczeniem;

— Nie trzeba tego mówić; zaręczam ci, że bardzo jestem przywiązana do Jakóba, jest dobry, nie mam mu nic do zarzucenia i bardzo mnie kocha.

— Ale to wszystko, moja droga Helenko, nie jest miłością, która jedynie czyni rozkosznem małżeństwo... Musisz być bardzo nieszczęśliwa...

— Wcale nie — odrzekła z pogodnym wyrazem, który świadczył o szczerości tego, co mówiła — a nawet czuję się zupełnie szczęśliwą, odkąd zaświtała mi nadzieja macierzyństwa...

— Bez żadnej ubocznej myśli? — nalegałam — bez żałośnego wspomnienia o innym związku, który mógłby był dać ci więcej szczęścia?

— Zabroniłam sobie myśleć o rzeczy, która nigdy urzeczywistnioną być nie może!

Jak wszystko łatwo przychodzi, gdy się kto nie poddaje namiętności! Życie wtedy stosuje się do praw, do zwyczajów, a podtrzymują nas na tej drodze ci, którzy mało czują, a pewni są swojej cnoty. Ludzie zapalczywi pozostają samotni, inni zazdroszczą im, ale unikają, a oni zamieszkują skaliste wyżyny, kroczą pomiędzy przepaściami serce ich nienasycone nigdy spoczynku nie zazna.

Przeraźliwy odgłos trąbki w alei ściągnął wszystkich mieszkańców zamku do okien.

— To książę de Raunes przyjeżdża na kilka dni do nas — wyjaśniła Helena.

Poznałam rzeczywiście na wysokim koźle wielkiego wehikułu małego człowieczka, którego widziałam na balu w czerwonej wstędze komandorskiej na szyi, tak szczupłego i delikatnego z pozoru, że prawie młodo wyglądał, chociaż minął już pięćdziesiątkę. Trzymał silnie w ręku czwórkę rumaków i zakręciwszy nimi umiejętnie, zajechał przed zamek, a potem lekko zszedł na ziemię i ucałował rękę Łucyi, która świeża i zalotna czekała go na peronie.

— Czyżby był zajęty twoją siostrą?— spytałam.

— Zdaje mi się; ten człowiek spędził całe swoje życie na kochaniu i posiada wielkie doświadczenie w tym względzie.

— A więc powinien wiedzieć, że daremnie zużywa swój czas oddając się na pastwę zalotności Łucyi.

— Nie jestem tego pewna; bardzo możebne, iż zdecyduje się wyjść za niego...

Rzuciłam się na krzesło nie mogąc na razie ani słowa wymówić...

-- I ty, Heleno! — rzekłam wreszcie — możesz mówić coś tak potwornego?

— Nie utrzymuję, że popieram ten zamiar, a nawet zupełnie otwarcie powiedziałam to Łucyi, gdy mnie o zdanie pytała...

— A więc już do tego doszło? radziła się ciebie?

— Och! tylko dla formy; wiesz przecie, że zawsze robi tylko to, co sama chce.

— A cóż na to twoi rodzice?

— Z pewnością nie mówią tego, co myślą; z pozoru opierają się temu niedobranemu związkowi i utrzymują, że byłoby to szaleństwem, ale zaprzyjaźnienie księcia i oto jest tutaj, na czas tak długi, jak się Łucyi podoba, a nie im.

— Czyż ona nie wie, na co się naraża, biedna dziewczyna?

— Och! bądź spokojna — odrzekła Helena, śmiejąc się — Łucya jest zupełnie świadomą; gdybyś wiedziała, co czasem wygaduje.... Czerwienię się za nią.

— Więc w takim razie?...

— Moja droga, spróbuj, jeżeli możesz, wyperswadować jej, że być księżną z olbrzymim majątkiem nie jest największem szczęściem na świecie. Co do mnie, dałam za wygranę.

Zeszłyśmy na dół; cała rodzina była zgromadzona w salonie. Hrabina usiłowała okazać jak żywem jest jej macierzyńskie wzruszenie.

— Drogi mój książę!

Przy każdej sposobności wyrzucała z ust wysznurowanych jak do pocałunku ten tytuł, tak krótki, a tak pięknie brzmiący...

Książę starał się odpowiadać uprzejmie na każde zawołanie, ale pospiesznie wracał do Łucyi; patrzył na nią oczami, w których raz był zachwyt, to znowu rozpacz, stosownie do tego, czy raczyła obdarzyć go łaskawem słówkiem, lub odmawiała odpowiedzi.

— Ta mała — rzekłam z cicha do Heleny — jest prawdziwym szatankiem, że potrafiła doprowadzić tego biedaka do takiego stanu. A jeżeli nie ma zamiaru przyjąć jego oświadczyn?

— Wyjdzie za niego — odrzekła — ale chce, żeby się przedtem nacierpiał.

W tydzień później oznajmiono oficyalnie o mającym nastąpić związku i Łucya, promienięjąca, przyjechała zawiadomić [...] o tem.

— Czy nie przepowiadałam, że ni[...]dę potrzebowała niczyjej pomocy, żeby [...]bie znaleźć męża takiego, o którym m[...]łam? Ubóstwia mnie!

— Och! to nie trudno, Łucyo, bo w[...]scy mężczyźni by cię ubóstwiali; co rz[...] się zdarza, to kochać samej.

— Jesteś romantyczka, nie rozumiesz [...] życia — odrzekła z wyrazem wyższości [...]ry przybierają dojrzałe osoby, nauczając [...]dzież — ja ci będę lekcye dawać...

Nie przeczuwała mówiąc to z [...] upartego dziecka, jak dalece, niestety, [...] słuszność.

— Bądź szczęśliwą, Łucyo!

Życzyłam jej tak samo, jak się [...] chorym bez nadziei: „bądźcie zdrowi“. [...]te pisanym smutkiem patrzyłam na [...] śmiejące, rozwinięte, jak kwiat piękny [...] postać czarowną i tchnącą młodością.

Wahano się z oznaczeniem dnia [...]

— Och! pani — błagał książę, [...]dując we mnie litościwą duszę — [...] pani się wstawi za przyspieszeniem tej [...] nie mogę już niestety ociągać się tak [...] Łucya, u której czas nic nie znaczy.

Jakże pokorną była ta skarga [...] bez przekonania o wzajemnem uczuciu [...] trzeba było czekać aż Helena przyjdzie [...] zdrowia.

Zmiana, której małżeństwo w niej [...] dokonało, przyszła dopiero wraz z m[...]rzyństwem. Oblicze jej rozpromieniło [...] nieopisaną czułością, oczy nabierały o[...] go wyrazu, gdy mówiła o swojem dziec[...] wpatrywała się w kołyskę, jak w świ[...]jaką.

(Ciąg dalszy nastąpi).

spraw formalnych. Ułożono program prac, wedle którego komisya spraw zagranicznych odbędzie posiedzenie jutro, a komisya wojskowa w poniedziałek.

Z pod berła carskiego.

(Aresztowania w Kijowie. — Otwarcie Uniwersytetu i Politechniki kijowskiej. — Sprawa organizacyi zarządu guberniami i ziemiami syberyjskiemi. — Obostrzenia pocztowe w Finlandyi).

Z Kijowa donoszą:

Ponieważ rozruchy studenckie i robotnicze odbywają się najczęściej w lutym, więc żandarmerya zawczasu stara się im zapobiedz, zarządzając liczne aresztowania. — Wielką sensacyę wywołało aresztowanie adwokatów: Szeinmana i Słuckiego, oraz doktora Podhajskiego. Żandarmerya aresztując na prawo i lewo studentów i robotników, działa ostrożniej, gdy chodzi o osoby z pewną pozycyą towarzyską i społeczną. Skłaniają ją do tego zazwyczaj tylko szczególne okoliczności. Żandarmerya twierdzi podobno, że w mieszkaniu Szeinmana odbywały się zgromadzenia przywódców partyi socyalistyczno-żydowskiej, która bywa najbardziej czynną w czasie rozruchów.

W Kijowie na razie spokojnie. Dnia 30 stycznia otwarto wykłady nietylko w Uniwersytecie, ale nawet w Politechnice, którą miano zamknąć na dwa lata. Ministerstwo skarbu, w którego wydziale znajduje się Politechnika, ogłosiło przepisy, tyczące się ewentualnego zawieszania wykładów. W razie, jeżeli wykłady nie będą się odbywały z jakiegokolwiekbądź powodu dłużej, jak trzy tygodnie, wówczas rok szkolny będzie przedłużonym, czyli, że wakacye rozpoczną się o tyle dni później, ile dni nie było lekcyj. Jeżeli przerwa będzie trwała więcej, niż trzy tygodnie, studenci nie mogą przejść na wyższy kurs.

W ministerstwie spraw wewnętrznych obraduje od pewnego czasu pod przewodnictwem ministra Plewego specyalna komisya w sprawie organizacyi zarządu guberniami i ziemiami syberyjskiemi. Komisya projektuje utworzenie namiestnictwa syberyjskiego, w którego skład weszłyby gubernie: tobolska, tomska, jenisiejska i irkucka, oraz ziemie, stanowiące dziś generał-gubernatorstwo stepowe. Jako rezydencyę przyszłego namiestnika wybrano Omsk. Obwód jakucki nie wejdzie w skład namiestnictwa i zarządzany będzie przez gubernatora, zaopatrzonego w specyalne pełnomocnictwa. Ta część Syberyi służyć będzie jako miejsce zesłania dla tych, którzy odbyli już karę ciężkich robót i dla wszystkich w ogóle pozbawionych praw i wysyłanych na osiedlenie. Zauralska część gubernii permskiej, oraz południowe powiaty tobolski i czelabiński utworzą gubernię jekaterynburską.

Prawit. Wiestnik ogłasza: „Ministrowie spraw wewnętrznych, oświaty i sprawiedliwości, oraz naczelny prokurator synodu, na zasadzie uwagi do art. 148 ustawy o cenzurze i prasie, na posiedzeniu dnia 4 (17) bieżącego stycznia, postanowili: zawiesić zupełnie wydawnictwo gazety *Russkaja Ziemla*, wychodzącej w St.-Petersburgu".

W Finlandyi obostrzono znacznie przepisy pasportowe. Wydawanie pasportów poruczono gubernatorom, a mogą je ci tylko otrzymać, którzy przedłożą świadectwo policyi, iż wyjazdowi ich nic nie stoi na przeszkodzie i świadectwo o dokonanej powinności wojskowej.

Gaz. Finlandzka, komentując odnośną uchwałę senatu, stwierdza, że dotychczasowy system sprzyjał zarówno uchylaniu się od powinności wojskowej, jak działalności podżegaczy i agentów emigracyjnych.

Z dalekiego Wschodu.

Piszą z Warszawy do *Czasu*: „W Warszawie rozeszła się pogłoska, że generał Puzyrewski ma być mianowany lada dzień naczelnym dowódcą wojsk rossyjskich na dalekim Wschodzie. Generał Puzyrewski uważany jest powszechnie za największą zdolność wojskową w całem państwie. W listopadzie zeszłego roku nominacya jego na generał-gubernatora kijowskiego po Dragomirowie była już zdecydowaną. W ostatniej chwili przeważyły jednak względy, że najważniejszego posterunku militarnego, jakim jest okrąg wojskowy warszawski, na granicy Prus, nie można pozbawiać najzdolniejszego i najwybitniejszego generała, tem bardziej, że tytularny dowódca, generał-gubernator Czertkow, jest w sprawach wojskowych najzupełniej niedołężny. Jeżeliby się zatem wiadomość o mianowaniu generała Puzyrewskiego dowódcą wojsk na dalekim Wschodzie obecnie sprawdziła, byłoby to dowodem, że wojna między Rossyą a Japonią stała się nieuniknioną, gdyż nie dla pokojowej sytuacyi przenoszonoby generała Puzyrewskiego z Warszawy aż do Mandżuryi, skoro trzy miesiące temu wyższe względy wojskowe nie pozwoliły na przeniesienie go z Warszawy do Kijowa".

W prasie zagranicznej, zwłaszcza angielskiej przeważa dzisiaj stanowczo pesymistyczne zapatrywanie na rozwój wypadków na dalekim Wschodzie. I tak pisze *Daily Telegraph*: Nota rossyjska, o ile treść jej jest znaną każe uważać wojnę za nieuniknioną. W Tokio panuje powszechny pesymizm. Sądzą nawet, że Japonia nie odpowie wcale na rossyjską notę. Korespondent *Timesa* z Pekinu donosi, że w najbliższych dniach oczekują tam wybuchu wojny.

Wedle depeszy otrzymanej przez pisma londyńskie i paryskie z Port Arthur, w nocy z 30 na 31 stycznia władze portowe rossyjskie otrzymały rzekomo niespodziewany rozkaz zmobilizowania całej eskadry azyatyckiej. Z brzaskiem dnia wszystkie okręty wyruszyły na morze z wyjątkiem okrętu „Carewicz", który jeszcze ładował węgiel.

Równocześnie odbywa się szybkie przesuwanie wojsk lądowych pomiędzy Port Arthur a Mugden.

Z Paryża telegrafują do dzienników berlińskich, iż w tamtejszych kołach rządowych obecnie po raz pierwszy od wybuchu przesilenia na dalekim Wschodzie, wzięło górę pesymistyczne zapatrywanie na dalszy rozwój wypadków w Azyi wschodniej. To samo zapatrywanie poczyna ujawniać się także wśród reprezentantów innych państw. Japonia przyjmuje koncesye Rossyi w sprawie Mandżuryi z wielką nieufnością i oświadcza, iż uznanie tylko zwierzchnictwa Chin nad Mandżuryą, jest, jak wskazują dzieje Egiptu, niewystarczającem.

* * *

Władywostok, 4 lutego. *Wostocznyj Wiestnik* donosi, że cała kolej z Soeul do Fuzan została obsadzona przez żołnierzy japońskich. Dla ochrony japońskiego poselstwa w Soeul wysłano kilka dział. Budują tam także namioty dla umieszczenia japońskiej kawaleryi.

Tokio, 4 lutego. *Biuro Reutera* donosi: Wczorajsze wydarzenia wskazują na to, że naprężenie sytuacyi doszło do szczytu. Margrabia Ito powołany był w nocy do cesarza. Następnie odbyła się narada, w której prócz pięciu wybitnych mężów stanu brali udział: prezes gabinetu, ministrowie wojny i marynarki i szef admirałów. Posiedzenie trwało 7 godzin. Podczas niego prezes gabinetu i minister spraw zagranicznych byli na dłuższej audyencyi u cesarza. Wynik tego posiedzenia, do którego przywiązują wielką wagę, jeszcze nie znany. W najwyższych kołach urzędniczych nie tają, że w Japonii wzmogło się rozgoryczenie w skutek zwlekania Rossyi z odpowiedzią na notę japońską.

KRONIKA

Lwów, 4 lutego.

— **Najj. Pan** raczył najłaskawiej udzielić ze Swej prywatnej szkatuły komitetowi budowy cerkwi w Uhercach wieniawskich, na dokończenie tej budowy zapomogi w kwocie 100 K.

— **Dodatkowa immatrykulacya** odbyła się wczoraj przed południem na Uniwersytecie lwowskim. Przystąpiło do niej około 200 słuchaczy, przeważnie Rusinów. Akt immatrykulacyi, któremu przewodniczył prorektor dr. Ochenkowski, odbył się zupełnie spokojnie.

— **Powsz. wykłady uniwersyteckie.** We czwartek, dnia 4 b. m. w Zakładzie fizycznym Uniwersytetu, ul. Długosza 8 o godzinie 7 wieczorem prof. dr. K. J. Nitman: „Geografia ziem polskich, część V, Prusy wschodnie, zachodnie, Pomorze" (z obrazami świetlnymi).

W piątek, dnia 5 b. m., o godzinie 6 wieczorem w Zakładzie chemicznym Uniwersytetu, ul. Długosza 6, prof. dr. K. Twardowski: „Krótki zarys logiki" część I;

w Zakładzie fizycznym Uniwersytetu, ul. Długosza 8, o godzinie pół do 8 wieczorem prof. dr. M. Smoluchowski: „Fizyka kuli ziemskiej", część II, O morzach i wodach słodkich (z demonstracyami).

— **Z c. k. krajowej Rady zdrowia.** C. k. krajowa Rada zdrowia odbyła w dniu 5 stycznia b. r. pierwsze posiedzenie, na którem następujące sprawy były przedmiotem obrad względnie uchwał:

1. Przedstawiono kandydatów na opróżnioną posadę c. k. weterynarza powiatowego.

2 Wydano opinię w sprawie utworzenia nowego okręgu sanitarnego w Jedliczu, w pow. krośnieńskim, i w Ołpinach, w pow. jasielskim.

3. Powzięto uchwałę co do podwyższenia taksy szpitalnej w szpitalu powszechnym w Krośnie.

4. Powzięto uchwały w sprawie pomnożenia aptek w powiecie mościskim, czortkowskim, przemyskim i tłumackim.

5. Wydano opinię w sprawie przyjmowania chorych dotkniętych błonicą na klinikę chorób wewnętrznych we Lwowie.

6. Wydano orzeczenie w sprawie zmian terytoryalnych w okręgu sanitarnym wielkoockim, w pow. jaworowskim.

7. Wydano opinię w sprawie przeniesienia siedziby lekarza okręgowego z Uścieryk do Hryniawy, w pow. kosowskim.

— **Z c. k. kolei państwowych.** W obrębie dyrekcyi stanisławowskiej przeniesieni ze względów służbowych: koncepista Witold Matoga z urzędu ruchu w Stanisławowie do oddziału VI w dyrekcyi; oraz asystenci Aleksander Wołosiecki z Chodorowa do Stanisławowa, Tadeusz Midowicz z Zabłotowa do Chodorowa i Edward Pillarz z urzędu ruchu w Stanisławowie do oddziału VII w dyrekcyi.

— **Posiedzenie** Rady miejskiej odbędzie się dziś, we czwartek, o godzinie 6 wieczorem w sali ratuszowej.

— **Nowe składnice pocztowe.** Z dniem 1 b. m. weszły w życie nowe składnice pocztowe w miejscowościach: Dąbrowicy (w okręgu urzędu pocztowego Baranów), Książnicach (p. Niegowice), Starem mieście (p. Leżajsk), Antoniowie (p. Radomyśl nad Sanem) i w Bobiatynie (p. Tartaków).

— **Bal prasy,** który odbędzie się już w przyszłą środę d. 10 b. m., budzi w naszem mieście niezwykłe, choć zupełnie zrozumiałe zajęcie w obec tego, że od wielu już lat publiczność nasza przywykła uważać ten właśnie bal za punkt kulminacyjny każdego karnawału. Jakkolwiek bowiem bal prasy ma wszelkie pozory wielkiego balu reprezentacyjnego, na którym spotykają się wszyscy, zajmujący w stolicy kraju wybitniejsze stanowiska, począwszy od najwyższych dygnitarzy autonomicznych i rządowych, a skończywszy na przedstawicielach literatury i sztuki — to jednak, mimo tej zewnętrznej powagi, dzięki staraniom komitetu, bale prasy mają ustaloną już sławę najświetniejszych zabaw karnawałowych, z których urocze danserki unoszą zawsze bardzo miłe i na całe życie niezatarte wrażenia. Do urozmaicenia zabawy przyczynia się wielce ta okoliczność, że nietylko kotylion, ale także kadryle odbywają się przy użyciu niezwykle pomysłowych przyborów tanecznych i zastosowaniu wspaniałych efektów świetlnych, wywoływanych specyalnymi reflektorami elektrycznymi. Tak samo będzie i w tym roku a niebawem odsłonimy rąbek tajemnicy, okrywającej na razie czynione przez komitet przygotowania.

— **Kasyno urzędnicze** urządza w sobotę, dnia 6 b m., wieczorek kostyumowy przy orkiestrze wojskowej. Komitet przygotował wiele niespodzianek, które pozostaną miłą pamiątką dla uroczych danserek i uprasza osoby które chciałyby wziąć udział w zabawie, o bezwarunkowe wpisanie się na listę u gospodarza kasyna, gdyż zgłoszenia w czasie zabawy nie zostaną uwzględnione.

— **Jubileusz.** W niedzielę, dnia 7 b. m., o godzinie 10 rano odbędzie się w sali Instytutu archeologicznego (Uniwersytet, II piętro)

Z WYSTAWY SZTUK PIĘKNYCH.

(Dokończenie).

Z przykrością stajemy przed płótnami Wojciecha Weissa. Ten obiecujący talent zawiódł nas tym razem; jego „Bacchanalie" o ceglastym kolorycie i niekształtnej gmatwaninie cielsk tłustych, są wprost kompozycyą poronioną. Nie naprawi tego wrażenia portret anemicznego dziecka ze świetnem uchwyceniem wyrazu tego płodu nowoczesnej neurastenicznej ludzkości i bierno-głupowatego wyrazu jego niańki — cały obraz tchnie żądzą zrobienia czegoś oryginalnego, nadzwyczajnego i tem psuje całe wrażenie mimo wielkich zalet czysko malarskiej natury.

Zawodu też doznaliśmy od Ruszczyca, tego wielkiego Ruszczyca, który malowanie rodzimego krajobrazu na nowe wprowadził tory. Prace tego znakomitego artysty odznaczały się zawsze taką żywiołową siłą, taką nadzwyczajną tężyzną, takiem napięciem barw, że robiły zawsze piorunujące, że się tak wyrażę, wrażenie; tym razem daremnie byśmy szukali tych zalet, widzimy tylko gonitwę za niezwykłością, ba nawet dziwactwem. Tem ostatniem są te „Dożynki", honorowe miejsce piastujące na wystawie. Widz nie może sobie zdać sprawy ani punktu widzenia, z którego artysta patrzy się na tę nocną wenecko-polską scenę, bo tych punktów widzenia jest więcej niż jeden, ani w ogóle z całej sceneryi. Prawda, że blask weneckich lampionów oddany jest świetnie, prawda, że taneczne pary wirują z zacięciem naszych wieśniaków, lecz całość robi raczej ujemne wrażenie.

Takie „Jasiony" niegodne są Ruszczycowskiego podpisu, zato wyśmienite jest „Studyum śniegu", bardzo też szlachetne w tonie są ganki naszych dworków wiejskich spowitych w purpurę krwawą jesiennych liści dzikiego wina.

Stanisławski, ten przez swych wielbicieli uznany pierwszy pejzażysta polski, także zaczyna sobie lekceważyć publiczność, wystawiając maleńkie tekturki z kilkoma kleksami zielonej farby, a na niej kilkoma kreskami cynobru, opatrzone swoim podpisem i oznaczone bardzo wysoką ceną. — Niektóre widoczki są owiane szczerą poezyą i synteza barw szczęśliwie jest rozwiązana. „Ogród kwiatowy" jest bardzo wierny w tonie i odznacza się wielką siłą kolorytu.

Krzyżanowski dał bardzo ciekawy ogromny szkic portretu damy, a Czajkowski Józef portret również damy, która robi wrażenie, że jest za wysoka w stosunku do wielkości głowy i prześliczny szkic zatytułowany: „Nokturn". Płócienko to jest pełne nastroju i odpowiedniego sentymentu i zalicza się do najlepszych kompozycyi na wystawie.

To, co nam przysłał dyrektor Fałat. także nie stoi na wysokości dawnych prac jego. Ten znakomity, bezsprzecznie pierwszy akwarelista polski, dał nam las o boeklinowskim sztafażu, dwóch faunów ciągnących kozę w głąb lasu, lecz całość nie robi ani wrażenia prawdy przyrody, ani mistycyzmu bajki, które tak po mistrzowsku umiał łączyć genialny Boecklin. Portret dziecka widzianego za szybą okna jest wprost chybionym eksperymentem, bo widz długo nie może się połapać, skąd się biorą drzewa w pokoju, zresztą dziecko same jest tak samo bezduszne, jak lalka obok niego leżąca. Najlepiej wyszła w szybie majacząca postać malującego artysty. „Komu jest wiele dane, od tego się też wiele wymaga", tę maksymę stosujemy do Fałata, jako do artysty z Bożej łaski i dyrektora naszej pierwszej Akademii sztuk pięknych.

Axentowicz dał szereg pastelów uwydatniających szczególnie manierę tego wytwornego artysty. Jego główki pięknych dam zawsze te same, wykwintne, eleganckie, dystyngowane, ale należące widocznie do tej samej rodziny. Jego dama na „Afiszu" odznacza się przedziwnem oddaniem dystynkcyi i wytworności, tylko pojąć nie możemy zkąd się bierze oślepiający blask światła żółtego na jednej połowie stanika, gdy druga pogrążona w wytwornie — niedbałej szarzyźnie jak i reszta obrazu. Efekt świetlny to prześliczny, choć absolutnie niewytłómaczony. Doskonałem studyum jest dziewczynka w ogrodzie i jest najlepszą pracą tego sympatycznego artysty na tej wystawie.

Trojanowski dał bardzo dobre widoki plantacyj krakowskich, a Wiłkomirski dwa wprost znakomite widoczki, z których zwłaszcza „Wieczór w górach" jest w swoim rodzaju rzeczą doskonałą pod względem prawdziwości kolorytu i odpowiedniego sentymentu.

Z rzeźb spotykamy gipsowego dziwoląga, którego autor Ksawery Dunikowski nazwał: „Myśl". Nie wiem czy to ma być wyobrażeniem myśli, czy też imperatywem do widza zwróconym „myśl! myśl długo żebyś odgadł, co przedstawiam!"

Wspaniale reprezentowany jest Laszczka. Utalentowany ten rzeźbiarz dał długi szereg prac prawdziwie znakomitych. Czy to małe statuetki jak: „Koźlak" lub „Potępiona", czy też wielkie głowy i popiersia, wszystko oddane z nadzwyczajną poprawnością formy i tchnieniem w martwy materyał życia.

Taka podobizna Feliksa Jasieńskiego n. p. zatytułowana „Mangha" przedstawia jej twórcę dyszącego życiem, lub te świetne popiersia portretowe dam, z jaką wytwornością są one traktowane, z jakiem poczuciem linii! Albo studyum majolikowe wieśniaczki, z jakiem poczuciem dekoratywnego piękna!

*

O wystawie Towarzystwa polskiej sztuki stosowanej niewiele się da powiedzieć, bo niewiele nam z Krakowa przysłano, zaledwie kilkadziesiąt kilimów małych rozmiarów. Są one po większej części bardzo ładne i niedrogie, a wyróżniają się od zwykłych kilimów o ruskich i wschodnich wzorach tą nowością, że odtwarzają stylizowane rośliny i ptaki w rodzimym stylu. Motyw roślinny lepiej potrafiono zużytkować niż ptasi i najładniejsze kilimki są ozdobione czy to „Wiankami" na tle stalowem, czy „Gałązkami", czy też „Lilią" na tłach o różnych tonach.

Justus.

uroczyste posiedzenie kółka filologicznego, ku uczczeniu 25-letniego jubileuszu swego istnienia.

— **Prezesem** Rady powiatowej w Skałacie wybrany został ponownie p. Eustachy Zagórski, poseł na Sejm krajowy.

— **Wieczór środowy** w Kole literacko-artystycznem powiódł się doskonale. Tańczono w szesnaście par do godziny siódmej, prawie rano, pod przewodnictwem dr. Antoniego Wereszczyńskiego. Było to ostatnie środowe zebranie w bieżącym sezonie; w przyszłym bowiem tygodniu środowy wieczór wypełni bal prasy. Natomiast urządza „Koło“ w ostatni wtorek zabawę, na której spodziewanych jest wiele par kostyumowanych z balu artystów.

— **Wiece przemysłowe w sprawie krajowego węgla.** Biuro reklamy wyrobów krajowych przy Centralnym Związku fabrycznym, wzięło sobie za zadanie obok ogólnej akcyi na rzecz wszystkich artykułów krajowej produkcyi prowadzić systematyczną agitacyę po kolei na rzecz pojedynczych najważniejszych gałęzi naszej własnej wytwórczości. Po dokonanem rozbudzeniu w całem społeczeństwie rozumnego odruchu w sprawie obrony krajowego cukrownictwa, przychodzi okres pracy agitacyjnej w kierunku obrony i poparcia krajowej produkcyi węglowej. Zwoływane systematycznie w większych miastach wiece przemysłowe dla sprawy węglowej mają wyjaśnić, dlaczego w jakich warunkach i o ile produkcya węgla kamiennego w Galicyi zasługuje w wysokim stopniu na zainteresowanie na obronę i na poparcie całego społeczeństwa.

Najbliższe takie wiece odbędą się w niedzielę t. j. 7 b. m. we Lwowie i w Przemyslu. We Lwowie odbędą się dwa wiece dzielnicowe, a mianowicie: wiec dla dzielnicy Żółkiewskiej w szkole męskiej im. św. Marcina przy ulicy św. Kingi o godzinie 5 po południu i wiec dla dzielnicy Łyczakowskiej w szkole wydziałowej im. św. Antoniego przy ul. Głowińskiego, w obydwóch w sali gimnastycznej. W Przemyślu odbędzie się wspomniany wiec przemysłowy w tym samym dniu t. j. w niedzielę 7 b. m. o godzinie 5 po południu w sali ratuszowej.

Ponieważ sprawa podniesienia krajowego kopalnictwa węglowego, to jedna z ważnych kwestyi naszego ekonomicznego wyzwolenia się z pod jarzma obcego przemysłu, przeto na wiecach tych jawić się powinni wszyscy, komu dobro kraju i byt nasz gospodarczy leży na sercu.

Wiec w sprawie młodzieży szkół średnich. Wczoraj w „Czytelni katolickiej“ odbyło się pierwsze posiedzenie komitetu obszerniejszego dla urządzenia wiecu w sprawie tamowania zepsucia wśród młodzieży szkół średnich. Przewodniczącym wybrany został radca Dworu Kunze, zastępcą prof. dr. Wróbel, sekretarzem p. M. Haraszkiewicz. Delegatów swoich nadesłały: Towarzystwo nauczycieli szkół wyższych, Związek rodzicielski, Towarzystwo pedagogiczne, Towarzystwo nauczycieli szkół ludowych, Towarzystwo gimnastyczne „Sokół“ i „Czytelnia katolicka“. Przedyskutowano zebrany dotychczas materyał, mianowicie: o opiece nad stancyami młodzieży, nie mającej we Lwowie rodziców i opiekunów; o przestrzeganiu przepisów o szynkowaniu niedorostkom napojów wyskokowych; o pociąganiu do surowej odpowiedzialności właścicieli lokalów publicznych, w których przepisy te bywają lekceważone; o położeniu tamy wałęsaniu się młodzieży po nocach i uczęszczaniu do teatru na sztuki, dla niej nieodpowiednie; poruszono też myśl utworzenia stowarzyszenia przeciw szerzeniu niemoralności, które z dobrym skutkiem działa w Berlinie, a niedawno powstało także w Poznaniu. — Prof. dr. Dybowski wyraził zdanie, że dla podniesienia moralności u młodzieży, winni ojcowie wyrzec się karciarstwa i używania napojów alkoholicznych, gdyż tylko przykład dobry może tutaj odnieść rzeczywisty skutek. — Dr. Piasecki podniósł między innemi potrzebę oddziaływania na opinię co do błędnego dotąd, bo sprzecznego z podstawami naukowemi, zapatrywania na choroby zakaźne u młodzieży. — Poruszono też myśl urządzania rodzaju pogadanek czyli konferencyj szkolnych, na które rodzice i opiekunowie mieliby obowiązek uczęszczać; takie konferencye, n. p. miesięczne, objaśniałyby właśnie o ujemnych wpływach i niebezpieczeństwach, grożących młodzieży pod względem moralności i zdrowia fizycznego.

Po wyczerpaniu dyskusyi wybrano komitet ściślejszy, do którego prócz prezydyum weszli pp.: Bogusz, Kwiatkowski, Lachowski, dyrektor Majerski, dr. Bolesław Mańkowski, dr. Piasecki, Smoluchowski, Szafran i prof. dr. Thullie.

Ze statystyki m. Lwowa. W czasie od 17 do 23 stycznia urodziło się we Lwowie żywo 25 noworodków płci męskiej i 41 żeńskiej; nieżywo urodzonych było 5 noworodków.

W tym czasie umarło 41 osób płci męskiej i 32 żeńskiej, w tem 3 osoby z po za Lwowa. W szpitalach umarło 36 osób.

Razem więc urodziło się żywo 66, zmarło 73 osób.

Przyczyny zgonu były następujące: wrodzony brak sił żywotnych 1 wypadek, gruźlica 19, zapalenie płuc 8, dyfteryа 1, rany zakaźne 6, inne choroby zakaźne 1, choroby przeniesione ze zwierząt 1, udar mózgowy 1, wada serca 9, rak 5, innych naturalnych przyczyn śmierci 20 wypadków, a 1 śmierci gwałtownej (samobójstwo przez otrucie).

Wiek zmarłych był następujący: w 1 miesiącu życia umarło 2 dzieci, w 1 roku (włącznie z 1 miesiącem) 6 dzieci, do 5 lat 12, od 5—15 lat 1, od 15—30 lat 8 osób, od 30—50 lat 21 osób, od 50—70 lat 18 osób, ponad 70 lat 13 osób.

— **Walne zgromadzenie** Towarzystwa historycznego we Lwowie odbędzie się dnia 5 b. m. o godzinie 6 wieczorem w gmachu Uniwersyteckim (II. piątro). Porządek dzienny: 1. Prof. dr. Ludwik Kubala. Ugoda w Perejasławiu z roku 1654. (Poddanie Ukrainy Moskwie przez Chmielnickiego). Część I. 2. Odczytanie protokołu z poprzedniego walnego zgromadzenia. 3. Sprawozdanie z czynności wydziału i komitetu redakcyjnego za rok 1903. 4. Sprawozdanie komisyi kontrolującej. 5. Wybór wydziału na rok 1904. 6. Wybór komitetu redakcyjnego na rok 1904. 7. Wybór 3 członków komisyi kontrolującej na rok 1904. 8. Wnioski członków.

— **Walne zgromadzenie** galic. Towarzystwa lekarzy weterynaryjnych odbędzie się w niedzielę, dnia 7 b. m., o godzinie 9 rano w lokalu Tow. lekarskiego, przy ul. Dominikańskiej 11.

△ **Schwytanie dezertera.** W dziedzińcu koszar żandarmeryi, przy ul. Leona Sapiehy, ujęto wczoraj dezertera z 9 p. p. załogującego w Przemyślu, Włodzimierza Derszka, który zbiegł z szeregów jeszcze 27 kwietnia z. r.

△ **Kronika policyjna.** Podczas pogrzebu z domu przy ul. Łyczakowskiej 22, skradziono p. M. K., z kieszeni płaszcza pulares z kwotą 74 K.

P. M. G. skradziono z mieszkania przy ul. św. Piotra, książeczkę gal. Kasy oszczędności na 400 K.

△ **Statystyka policyjna** za rok ubiegły, zestawiona na podstawie codziennych protokołów, przedstawia materyał ciekawy, z którego notujemy następujące cyfry:

Obraza majestatu 1, gwałt publiczny 30, złośliwe uszkodzenie cudzej własności 51, uprowadzenie 3, wymuszenie i niebezpieczne groźby 46, zaburzenie religii 2, zgwałcenie 5, zhańbienie 4, morderstwo 5, zabójstwo 6, spędzenie płodu 4, podrzucenie dziecka 5, uszkodzenie cielesne 116, kradzież 1588, sprzeniewierzenie 46, rabunek 34, oszustwo 110, danie pomocy zbrodniarzowi 2, szpiegostwo 1, dezercya 6, występek zust wojsk. 5, obraza straży policyjnej 76, przeszkadzanie straży policyjnej 3, przekroczenie przepisów meldunkowych 12, zakazany pobyt 279, przestępstwo przeciw bezp. życia 10, nieostrożna jazda 15, przekroczenie przeciw publicznej obyczajności 10, stręczenie do nierządu 16, opilstwo 701, włóczęgostwo 483, żebranie 212, uchylanie się od dozoru policyjnego 83, brak przytułku 729, obcokrajowców bez legitymacyi 20, przekr. ces. patentu polic. 69, burdy i bójki 827, dręczenie zwierząt (karano aresztem) 19, uchylenie się od powinności wojskowej 4, przekroczenie regulaminu dla sług 205, przekroczenia dorożkarskie 281, przekroczenie regulaminu prostytutek 1546. Z sądu po ukaraniu odstawiono do policyi 1051, z magistratu po zbadaniu przynależności odstawiono do policyi 76, ze szpitala przysłano do ukarania 58. Ogółem aresztowano w r. 1903 osób obojga płci 8865.

Z tej liczby przyaresztowanych odesłano do magistratu dla wyszukania im zatrudnienia, umieszczenia lub zbadania przynależności 796 osób, władzom wojskowym odesłano 18, do szpitala 291, do sądu kraj. 878, do sądu powiatowego 2443.

Wyszupasowano tutejszych poddanych 796, z tych wywołano ze Lwowa 118, obcokrajowców wyszupasowano 25, z tych do Rossyi 16, Prus 3, Rumunii 1, Węgier 5. Policyjnie traktowano 3617 osób. Wydalono z Austryi z zakazem powrotu 15 osób.

† **Hr. Karol Czapski** zmarł we Frankfurcie nad Menem po dłuższej słabości, w 44 r. życia. Zmarły był dawniej prezydentem gubernialnego miasta Mińska, najstarszym synem ś. p. hr. Emeryka Czapskiego fundatora Muzeum im. Czapskich w Krakowie.

— **Zmarli** w ostatnich dniach: we Lwowie, Marya Jasińska, w 67 roku życia; — Matylda Mitis, w 62 roku życia.

W Wołosiance, pow. skolskiego, ks. Jan Rewakowicz, w 88 roku życia.

W Krakowie, Rozyna z Szafrańskich Wandasiewiczowa, wdowa po nauczycielu seminaryum nauczycielskiego męskiego, w 64 roku życia.

W Nowym Sączu, Walenty Brzeski, były burmistrz tamtejszy, w 85 roku życia.

— **Z Krakowa** donoszą nam: Wczoraj odbyło się tutaj bardzo burzliwe zgromadzenie robotników krawieckich. Na porządku dziennym stały obrady nad korporacyjną kasą dla chorych robotników krawieckich. Przybyli na zgromadzenie robotnicy należący do stronnictwa socyalno-demokratycznego z tym zamiarem, aby przeprowadzić zniesienie kasy korporacyjnej a przydzielenie wszystkich robotników krawieckich do miejskiej kasy chorych dla robotników. Członkowie korporacyjnej kasy sprzeciwili się odbywaniu zgromadzenia, z powodu, że w niem brali udział także niecłonkowie. Gdy przewodniczący Rączka poddał pod głosowanie, czy zgromadzenie ma się odbywać dalej w obecności niecłonków, powstało takie zamieszanie i niepokój, że komisarz przemysłowy Grosser musiał rozwiązać zgromadzenie.

Około 100 robotników, którzy przed strejkiem zajęci byli w fabryce p. Jarry, zgłosili się wczoraj do magistratu po książeczki robotnicze, złożone tam przez p. Jarrę. Książeczki im wydano. Robotnicy udają się gdzieindziej szukać pracy.

— **Z Krakowa** donoszą: Prezesem Koła literackiego w Krakowie wybrano profesora Uniwersytetu p. Kazimierza Morawskiego, wiceprezesami: profesora Uniwersytetu p. Kostaneckiego i profesora Akademii sztuk pięknych p. Axentowicza.

Autorem opatrzonego godłem *Sibi amicus et posteris* planu na ratusz krakowski jest pan Sylwester Pajzderski, architekt z Charlottenburga. Plan powyższy poleciła komisya do zakupna. Autorem jednego z najcelniejszych planów, pod godłem *Praetorium* jest p. Wincenty Dylewski, architekt z Berlina.

— **Samobójstwa.** W Wiedniu w dzielnicy Währing otruły się roztczynem sublimatu 79-letnia dozorczyni Muthsamowa i jej 40-letnia córka. Powodem rozpaczliwego czynu była nędza.

Z Berna szwajcarskiego donoszą, iż w Dijon odebrał sobie życie wystrzałem z rewolweru w dorożce przed pomieszkaniem kochanki, syn prezydenta szwajcarskiej rady związkowej, Comtesse.

W Strassburgu zastrzelił się po gwałtownej sprzeczce ze swym nauczycielem domowym, 17-letni syn członka alzacko-lotaryńskiego wydziału krajowego, Schlumbergera.

— **Run na kasę.** W Bernie na Morawach skutkiem niepokojących pogłosek o stanie kasy zaliczkowej im. św. Cyryla i Metodego, właściciele drobnych wkładek zaczęli w sobotę wycofywać swoje władki. Wypłacono w owym dniu 180.000 K., a w poniedziałek przeszło 500.000 K. Niektóre osoby powracały do kasy i chciały w niej lokować napowrót podjęte sumy, ale kasa na razie odmówiła przyjęcia tych wkładek aż do załatwienia bieżących wymówień kapitału. Powodem popłochu, jak twierdzą *Lidowe Nowiny*, mają być wieści alarmujące, rozszerzane przez Niemców.

— **Popłoch w teatrze.** Podczas balu maskowego dnia 31 z. m. w teatrze Wielkim w Warszawie, rozległ się nagle o godzinie 1 po północy złowrogi głos: — Ratujcie się kto może, gore!

Na okrzyk ten, potwierdzony zresztą tajemniczym dymem, wydobywającym się z jednej z lóż prosceniowych od strony prawej, tłum zgromadzony w sali i na scenie zaczął cisnąć się do wyjść.

U drzwi rozgrywała się walka na pięści i siłę. Jakaś „bezprzytomność“ ogarnęła wszystkich. Tłoczono się i rozpychano. Kilkadziesiąt pań pędziło po schodach jak w szale dostawszy się zaś do drzwi ulicznych, nie bacząc na zimno, wybiegło w sukniach dekoltowanych na ulicę.... Tu stały bezradne, oszołomione....

Tymczasem w sali dzięki przytomności kilkunastu osób z p. Brzozowskim dyżurnym podoficerem straży ogniowej zaczęto tłum uspakajać. Dym ustał. Okazało się, że w jednej z lóż prosceniowych nastąpiło „połączenie krótkie“ (Kurzschluss) przewodników elektrycznych, powodując zapalenie się świstka papieru.

Po kilku minutach szał strachu i popłoch umilkł.... Rozległy się tony kapeli. I wszystko wróciło do pierwotnego stanu. Śmiano się nawet z chwilowej „awantury“, nie śmiały się tylko to maski, które w popłochu utraciły.... brylanty i inne kosztowności.

— **Morderczy zamach.** Z Warszawy donoszą: W Dąbrowie górniczej, dnia 30 stycznia, przed południem, wydalony z fabryki robotnik Kaczmarek, widząc nadjeżdżającego powozem inżyniera okręgowego, p. Liflandzkiego, dał woźnicy znak, aby się zatrzymał, a jednocześnie dał do p. Liflandzkiego trzy strzały z rewolweru i chybił. Uciekającego zatrzymali robotnicy z kopalni „Flora“. Kaczmarek zapewnia, że to nie on strzelał.

— **Pospiech złodzieja.** Przemysłowiec warszawski, p. Stefan Kerner, jadąc w tych dniach do Wiednia, spostrzegł w drodze brak pugilaresu, który jeszcze miał na stacyi Granica. W pugilaresie tym gotówki nie było, tylko przekaz na 14.000 koron dla okaziciela w filii wiedeńskiej „Boemische Escompt Bank“. P. Kerner, przyjechawszy około godziny 7 rano do Wiednia, wyprawił natychmiast telegram do swego spólnika w Warszawie, ażeby w porozumieniu z Bankiem tamtejszym przedsięwziął odpowiednie telegraficzne zawiadomienie do Banku wiedeńskiego. Sam tymczasem, zajechawszy do hotelu, przed godziną 9 rano udał się do kantoru Banku czeskiego, aby uczynić zastrzeżenie. Niestety! — zjawił się 10 minut zo późno. — Właśnie przed chwilą na mocy przekazu (bezimiennego) całkowitą sumę 14.000 koron złodziejowi wypłacono. Poszkodowany przemysłowiec nie przypuszczał, że kasa Banku czeskiego już o godzinie pół do 9 rano jest otwartą. Policya wiedeńska nie odszukała złodzieja.

— **Straszna scena** rozegrała się w piątek po południu przy Greifswalderstrasse w Berlinie. Mniej więcej w odległości 5 m. od nadjeżdżającego pędem tramwayu wskoczył nagle na szyny dość nędznie ubrany mężczyzna i położył się na nie. Kierownik tramwayu zaczął gwałtownie hamować bieg woza, nie zdołał go jednakże zatrzymać. Koła przeszły nieszczęśliwemu przez plecy i zmiażdżyły mu kość pacierzową. Gdy wyciągnięto go z pod kół, był już nieżywym. Samobójcą jest handlarz Pichler, a rozpaczliwy czyn popełnił podobno z nędzy.

— **Rekiny w Bałtyku.** Jak donoszą z Gdańska, pojawiły się w morzu Bałtyckiem i jego zatokach rekiny. W Belcie, cieśninie morskiej łączącej morze Północne z morzem Bałtyckiem, widziano rekiny, które pochłaniały ryby w sieciach wraz z wszelkiemi przyrządami do chwytania ryb. Są to rekiny około 3 metrów długości.

O mało nie padł ofiarą rekina pewien rybak, który za siecią wychylił się z czółna. W tej samej bowiem chwili ukazała się z morza szeroko otwarta paszcza rekina. Rybak zdołał jeszcze rzucić się w czółno i uszedł tak niebezpieczeństwa.

Przypuszczają, że rekiny dostały się do morza Bałtyckiego w pogoni za śledziami.

— **Wynalazek.** Z Paryża donoszą: Pewien kapral załogi w Cherbourgu zakomunikował ministrowi wojny wynalezione przez siebie ulepszenie karabina, które zamiast 8 kul pozwoli w tym samym czasie wystrzelić 18. Komisya techniczna, wydelegowana przez ministra Andrego, zajęła się zbadaniem wynalazku.

— **Trofea z wojny chińskiej.** *Nowoje Wremia* zapowiada, że niebawem Muzeum historyczne artyleryi w Petersburgu otrzyma trofea rossyjskie z wojny chińskiej, mianowicie 7000 pudów strzelb, karabinów i armat. Niektóre okazy pochodzą jeszcze z XV w.

— **Wybuch wulkanu.** Do Hagi nadeszła z Batawii wiadomość o wybuchu wulkanu Merapi. Wulkan zniszczył szereg wiosek; cała okolica w perzynę obrócona. Mieszkańcy strwożeni, uciekają na brzeg.

— **Jedenaście tysięcy beczek piwa wylanych do rzeki.** Niedawno właściciele browaru Conrad Stein i Synowie w Nowym Jorku sprzedali browar ten niejakiej pani Schmidt. Nowa właścicielka browaru postanowiła go zamknąć, w piwnicach jednak znajdował się jeszcze zapas 11.000 beczek piwa niesprzedanego. Zarządzić ich sprzedaż byłoby łatwo, należałoby wszakże złożyć rządowi kaucyę w sumie 75000 dolarów i zapłacić 3000 dolarów podatku. Pani Schmidt uznała w obec tego, że korzystniej będzie cały zapas piwa zniszczyć. W tych dniach przeto otworzono wobec delegatów rządowych wszystkie beczki w piwnicy browaru i piwo spłynęło wielkiem strumieniem po cementowej podłodze do kanału, a stamtąd do rzeki Hudson.

Kronika prowincyonalna.

— **Baligród.** *(Zabójstwo).* Onegdaj wieczorem wracało kilkunastu robotników węgierskich, zatrudnionych przy wywozie drzewa z lasów dworskich w Jabłonkach, z Łubnego. W drodze między dwoma z nich Lajoszem Szille i Józefem Ostaloszem przyszło do kłótni, w czasie której Szille dobywszy noża, pchnął nim tak silnie w lewą pierś Ostalosza, że ten brocząc w krwi, padł na ziemię, a niebawem zakończył życie.

Zawiadomiona o zabójstwie żandarmerya, aresztowała Szillego i odstawiła go do więzienia śledczego tutejszego sądu powiatowego.

— **Biała.** *(Samobójstwo pod kołami pociągu).* Onegdaj o godzinie 6 rano 24-letnia Marya Krywultowa, włościanka z Komorowic, cierpiąca od dłuższego czasu na pomieszanie zmysłów, rzuciła się w przystępie szału pod koła idącego z Bielska do Dziedzic pociągu towarowego i poniosła śmierć na miejscu.

Notatki literacko-artystyczne.

Z teatru donoszą: Dyrekcya teatru czyni usilne starania o pozyskanie choć na jeden występ bawiącego chwilowo we Lwowie sławnego tenora p. Rawnera.

P. Rawner śpiewał dotychczas tylko na wielkich scenach europejskich, jak: La Scala, Covent Garden i t. p. i wraz z takiemi gwiazdami jak Reszke i Melba zachwycał publiczność fenomenalnym swym głosem.

Repertuar teatru miejskiego we Lwowie.

Dziś we czwartek po raz pierwszy (nowość) „Antonina Sabrier“, sztuka w 3 aktach R. Coolusa; przekład Julii Otrembowej.

W piątek (po raz pierwszy w bieżącym sezonie) „Wolny strzelec“, opera romantyczna w 3 aktach K. M. Webera.

W sobotę po raz drugi „Antonina Sabrier“, sztuka w 3 aktach R. Coolusa.

Repertuar „Filharmonii" lwowskiej.

We czwartek, dnia 4 b. m., wielki koncert filharmoniczny ze współudziałem znanego skrzypka p. A. Schottera, Lwowianina.

Program: I. 1. Weber: uwertura z „Wolnego strzelca" wykona orkiestra 30 p. p. pod kierownictwem kapelmistrza p. Rolla. 2. Beethoven: „Koncert skrzypcowy" odegra A. Schotter. II. 1. Dobrzyński: Elegie i Finale z symfonii konkursowej, wykona orkiestra 30 p. p. 2. Bach: „Ciaconna", 3. Sarasate: fantazya z „Carmen" odegra A. Schotter. Akompaniament prof. Fr. Neuhauser.

W sobotę, dnia 6 b. m., wielka reduta.

Z Filharmonii donoszą: P. Schotter daje tylko jeden koncert we Lwowie. Publiczność nasza powinna więc korzystać ze sposobności, aby usłyszeć tego artystę, który zdobył sobie za granicą sławę pierwszorzędnego skrzypka, a przybył do Lwowa jedynie w tym celu, aby się dać poznać także w swem rodzinnem mieście.

Wielka reduta odbędzie się w sali Filharmonii 6 b. m. Program jej dobrany znakomicie potrafi zająć i ubawić publiczność. W skład jego wchodzą obrazy świetlne ze scenami pełnemi humoru, dalej p. Ludwikowski, który tak się podobał na redutach dziennikarskich, odśpiewa zupełnie nowe kuplety, oparte na stosunkach lwowskich, cyrk Barnuma zaprodukuje się z nowymi okazami itd. itd. — Dyrekcya dołożyła wszelkich starań, aby publiczność ubawiła się jak najlepiej. — W przerwach między poszczególnymi punktami programu odbędą się tańce. Dla najpiękniejszych masek przeznaczone są do rozlosowania cenne nagrody.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Bank austro-węgierski.

(Telefonem).

Wiedeń, 4 lutego. Na wczorajszem walnem zgromadzeniu akcyonaryuszów Banku austro-węgierskiego uchwalono wypłacenie dywidendy w wysokości 60 K. 20 hal. Za ubiegły rok przyznano obu połowom Monarchii, jako udział w dochodach, kwotę 625.402 K. 80 h. Kwotę 142.137 K. przeniesiono do funduszu rezerwowego, a 28.427 K. do funduszu pensyjnego.

Imieniem czeskich akcyonaryuszów przedłożył p. Fiedler życzenie Czechów o pomnożenie liczby filii Banku w czeskich i niemieckich miastach w Czechach i na Morawach. Zarazem domagał się udzielania większego kredytu kołom mniejszych kupców i przemysłowców. Żądał również wybrania zastępcy czeskich akcyonaryuszów do rady generalnej i zaznaczył, że podnosi te życzenia nie ze względów narodowo-politycznych, ale jedynie ze względów ekonomicznych, a nie czyni żadnych wniosków, tylko przedkłada życzenia.

Jako zastępca niemieckich kas oszczędności z Czech, Moraw i Szląska polemizował akcyonaryusz Sobitschka z wnioskiem uczynionym w roku zeszłym przez Kaftana co do wyboru Czecha na członka rady generalnej, poczem odczytał oświadczenie zgromadzenia niemieckich kas oszczędności z krajów sudeckich z zasadniczem zastrzeżeniem przeciw wnoszeniu polityki do kierownictwa Banku.

Po udzieleniu absolutoryum zarządowi, uczynił dr. Loebl wniosek ustanowienia komisyi dla zbadania położenia Banku i jego akcyonaryuszy. Po wywodach gubernatora dr. Bilińskiego, wniosek ten odrzucono i dokonano wyboru członków rady generalnej.

OSTATNIA POCZTA

Najj. Pan przyjął przedwczoraj przed południem na osobnem posłuchaniu księcia Ernesta Augusta Cumberlanda, a po południu go rewizytował.

Dzienniki wiedeńskie donoszą, że nadzwyczajny poseł i upełnomocniony minister ks. Karol Kinsky i prezydent wyższego sądu krajowego w Pradze Wiktor Wessely otrzymali godność tajnych radców.

W kołach delegacyjnych obiega pogłoska, iż Rada państwa zwołaną będzie d. 23 lutego, a to celem załatwienia kontyngentu rekruta, gdyż w niektórych prowincyach pobór rozpoczyna się już z początkiem marca.

Komisya parlamentarna klubu młodoczeskiego odbyła wczoraj posiedzenie, które jednak było ściśle poufne. To też wszelkie wiadomości o przebiegu i uchwałach tej komisyi są tylko bezpodstawnemi kombinacyami.

W prasie berlińskiej przeważa zdanie, że wizyta berlińska króla Leopolda belgijskiego nie wydała oczekiwanych przez niego rezultatów, ponieważ Niemcy wcale nie mają skłonności do prowadzenia w Afryce polityki anti-angielskiej. Sądzą, że widzenie się króla z cesarzem niemieckim pozostanie bez politycznych następstw. W sprawie wzajemnej wizyty cesarza Wilhelma w Brukselli niewiadomo nic pewnego.

Rząd włoski ogłosił dwie ważne ustawy. Pierwsza znosi zesłanie za przestępstwa polityczne. Druga reforma tyczy się wprowadzenia instytucyi warunkowego skazania, w razie wydania wyroku, nie przewyższającego sześciomiesięcznego więzienia za pierwsze przestępstwo. Sądowi ma przysługiwać prawo odroczenia odbycia przez skazanego kary, z tem zastrzeżeniem, że wyrok będzie zupełnie zniesiony, gdyby skazany prowadził się odtąd dobrze, a natomiast będzie wykonany niezwłocznie w razie recydywy.

W bułgarskich politycznych sferach objawia się poważne zaniepokojenie z powodu wzajemnych oskarżeń Turcyi i Bułgaryi. Zdaniem rządu, stanowisko Turcyi jest wyzywające i z tego powodu Bułgarya powinna poczynić stosowne przygotowania.

Wewnętrzna organizacya macedońska uchwaliła przenieść siedzibę centralnego zarządu do Genewy z pozostawieniem w Belgradzie i Sofii kilku tylko członków, którzy pośredniczyliby pomiędzy zarządem a powstańcami. W ten sposób ma się usunąć nacisk wywierany przez mocarstwa na Bułgaryę i Serbię, a zarazem powód ciągłych niesnasek pomiędzy tymi oboma krajami, — niesnasek w tem mającycb swe źródło, iż cały ruch macedoński uważany był za sprawę wyłącznie bułgarską. Głoszą też, że rząd bułgarski przyrzekł swą dalszą pomoc komitetom pod tym właśnie warunkiem, że zarząd centralny opuści granice księstwa.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Delegacye.

Wiedeń, 4 lutego. Austryacka Delegacya przystąpiła dziś po załatwieniu formalności do dalszej dyskusyi nad kredytem okupacyjnym. Wspólny Minister skarbu Burian w dłuższej mowie odpowiadał na różne uwagi mowców, uczynione na wczorajszem posiedzeniu; szczególnie zajmował się sprawą wywozu drzewa z Bośnii do Włoch i zarzutem co do konkurencyi, wynikającej stąd dla innych prowincyi austryackich. Minister wskazał na to, że żądaniom zerwania kontraktów, zawartych już z innemi firmami na szereg lat, nie może zadosyć uczynić. Ubolewa, że Bośnia sprawia konkurencyę innym prowincyom, ale nie może temu przeszkodzić. Radzi zresztą, aby inne prowincye poszły za przykładem Bośnii i postarały się o nowe pola zbytu. Minister przyrzekł, że gotów jest o ile możności uwzględnić reklamacye austryackich producentów i na przyszłość nie będzie zawierał nowych kontraktów o wylesienie. W końcu polemizował z Biankinim. Godzina pół do 4 po południu posiedzenie trwa dalej.

Wiedeń, 4 lutego. *Wiener Ztg.* ogłasza: Najj. Pan sankcyonował uchwalony przez galicyjski Sejm krajowy projekt ustawy w sprawie finansowego poparcia budowy kolei lokalnej Lwów-Podhajce.

Najj. Pan nadał szlachectwo inspektorowi kolei Północnej radcy rządowemu, Zdenkowi Kuttigowi, za szczególne zasługi na polu interesów wojskowych.

Wiedeń, 4 lutego. W kilku pismach krajowych i zagranicznych pojawiła się wiadomość o rzekomej rozmowie Arcyksięcia Franciszka Ferdynanda z prezydyum katolickiego *Schulvereinu*. Ponieważ Arcyksiążę w ostatnim czasie nie przyjmował nikogo z prezydyum stowarzyszenia, przeto cała wiadomość o rzekomych słowach Arcyksięcia do prezydenta jest zmyśloną.

Wiedeń, 4 lutego. Na wczorajszem posiedzeniu konferencyi cłowo-handlowej weryfikowano zapadłe poprzednio uchwały. Terminu ponownego zebrania się konferencyi na razie nie oznaczono.

Berno morawskie, 4 lutego. Run na kasę im. Cyryla i Metodego wczoraj osłabł nieco. Wczoraj wyjęto 253.000 koron. W poniedziałek podjęto wkładek na 728.000 koron.

Gorycya, 4 lutego. Tutejszy zarząd budowy kolei stwierdza, że nieprawdziwa jest pogłoska, powtarzana w dziennikach, jakoby przy budowie kolei, z powodu usunięcia się nasypu 12 robotników utraciło życie.

Berlin, 4 lutego. *Berliner Tagblatt* donosi ze Spandawy, że aresztowano tam pewnego robotnika za to, że skradł kilka części składowych armaty z laboratoryum państwowego i sprzedał je.

Petersburg, 4 lutego. Fort „Aleksander III", niedaleko Kronsztadu położony, w którym niedawno zaszedł wypadek zarażenia się dżumą, ogłoszono już jako wolny od dżumy i przerwaną komunikacyę z Kronsztadem przywrócono.

Rzym, 4 lutego. *Osservatore Romano* donosi, że Papież zarządził połączenie kongregacyi dla obrządków. Kardynał Bridetti zostanie prefektem tej nowej kongregacyi.

Rzym, 4 lutego. *(Tel. własny). Osservatore Romano* ogłasza dekret papieski znoszący kongregacyę odpustów i relikwij i wcielający ją do kongregacyi obrządków. *(Congregatio rituum).*

Belgrad, 4 lutego. Gabinet Gruicsa podał się do dymisyi, którą król przyjął. Na dzisiaj popołudniu powołał król do siebie prezydyum skupczyny.

Belgrad, 4 lutego. Wczoraj złożył rząd w klubie radykalnej partyi oświadczenie, że nie może dalej rządzić przy pomocy obecnej większości skupczyny, ponieważ w klubie brak dyscypliny. Posłowie nie szanują uchwał tego klubu i czynią w skupczynie wnioski bez porozumienia z rządem. — Przeprowadzona wczoraj nad tą deklaracyą dyskusya nie przyniosła wyniku. Dzienniki omawiając przesilenie, są zdania, że jedynie trwałem załatwieniem przesilenia byłoby przywrócenie równowagi w budżecie. Zdaje się, że klub będzie się starał utrzymać obecny rząd za pomocą uchwalenia mu *votum* zaufania.

Belgrad, 4 lutego. W skupczynie oświadczył minister spraw zagranicznych Nikolicz, że istniał rzeczywiście zamiar oddania klasztoru w Deczani Rossyi, jednakże zaniechano tego zamiaru. Obecnie mnisi rossyjscy, znajdujący się w tym klasztorze oświadczyli, że pod tym warunkiem opuszczą go, jeśli im będzie oddany inny klasztor w Turcyi lub Serbii.

Sofia, 4 lutego. *Bułgarska Agencya Telegraficzna* donosi, że ostatnie doniesienie i zażalenie Porty co do zamówień amunicyi i nowych uniformów tureckich dla Bułgaryi jest prostym wymysłem i Porta używa tych zażaleń tylko w tym celu, aby sprowadzić zwłokę w przeprowadzeniu reform.

Londyn, 4 lutego. W południowej Anglii nad Tamizą szalała wczoraj straszna burza, która wyrządziła ogromne szkody. — Fale pędzone były wichrem tak wysoko, że zrywały dachy z niskich domów nad brzegiem. Wiele okrętów doznało uszkodzenia.

Lugos, 4 lutego. Donoszą o 100 blisko wypadkach zatrucia w różnych stronach okolicy, przyczem kilka osób zmarło. Zbadano, że zatrucie nastąpiło wódką, w której było wiele ołowiu. — Właściciele gorzelń, chcąc, aby wódka była silniejszą, dodawali do kotłów ołowiu. Zarządzono surowe śledztwo.

Pretorya, 4 lutego. Rada ustawodawcza przyjęła ustawę w sprawie sprowadzania robotników.

Z parlamentu niemieckiego.

Berlin, 4 lutego. Parlament po krótkiej dyskusyi przyjął projekt ustawy o przedłużeniu na rok jeden prezencyjnego stanu pokojowego. Przeciw głosowali socyaliści, wolnomyślni i Polacy. Z kolei przystąpiono do dyskusyi nad odszkodowaniem dla niewinnie zasądzonych. Przemawiało kilku posłów, między tymi p. Chrzanowski, który oświadczył, że Polacy sceptycznie się zapatrują na przedłożenie, poczem dyskusyę odroczono do dziś.

Kwestya macedońska.

Wiedeń, 4 lutego. *Fremdenblatt* donosi z Salonik: Obaj agenci cywilni (Austro-Węgier i Rossyi) zwrócili uwagę generalnego inspektora baszy Hilmi na żądanie chrześciańskiej ludności macedońskiej w sprawie wolnego wyboru t. zw. muktarów (burmistrzów) przez większość mieszkańców miej scowych. Hilmi przyrzekł uregulować tę sprawę w duchu życzeń ludności chrześciańskiej. W najbliższych dniach ma się pojawić rozporządzenie baszy do władz trzech wilajetów macedońskich, zarządzające wolny wybór muktarów. Ma się także pojawić drugie rozporządzenie za poradą agentów cywilnych, aby wszyscy aresztowani w ubiegłym roku byli jak najłagodniej ukarani.

Konstantynopol, 4 lutego. Porta zawiadomiła ambasadorów Austro-Węgier i Rossyi, że komitety macedońskie przygotowują bomby wybuchające. Sporządzają je koło miejscowości Vrainia. Bomby te już wypróbowano i są bardzo niebezpieczne.

Konstantynopol, 4 lutego. Porta zawiadomiła ambasadorów, że Bułgarzy poczynili znaczne zamówienia nabojów i prochu bezdymnego z żądaniem szybkiej dostawy. Dalej uzaliła się Porta, że Bułgarya pomimo przyrzeczenia, danego mocarstwom czyni przygotowania, aby na wiosnę wystąpić zaczepnie.

Rokosz w Afryce niemieckiej.

Berlin, 4 lutego. Komendant niemieckiego okrętu „Habicht" donosi ze Swakapmund, że podczas odsieczy Skahandji straty były dość znaczne. Dotychczas stwierdzono, że zamordowano w okrutny sposób 44 mieszkańców, kobiet i dzieci. W ciągu walki padło 26 żołnierzy i oprócz tego poległo poprzednich dni 50 żołnierzy. Obecnie odbywa się marsz wojska niemieckiego do Omaruru.

Berlin, 4 lutego. Niemiecki naczelny komendant telegrafuje ze Swakopmund o udaniu się odsieczy miejscowości Windhuk i Okahandja, dwóch ważnych punktów w południowo-zachodniej Afryce na obszarze objętym przez powstanie Hererów.

Z dalekiego Wschodu.

Kolonia, 4 lutego. *Koeln. Ztg.* donosi z Petersburga pod datą wczorajszą: Odpowiedź Rossyi jeszcze nie została wysłana i słychać, że nie nastąpi to przed piątkiem.

Londyn, 4 lutego. Na końcu posiedzenia Izby gmin oświadczył sekretarz stanu dla spraw wewnętrznych, że rząd dotychczas nie otrzymał odpowiedzi potwierdzającej wiadomości o rzekomem wypowiedzeniu wojny ze strony Rossyi-Japonii.

Londyn, 4 lutego. *Daily Mail* donosi z Portu Arthura: Trzy syberyjskie pułki strzelców w małych oddziałach wysłane zostały w kierunku rzeki Jalu. Większą część artyleryi polowej również tam wysłano koleją żelazną. Cztery nowe utworzone pułki syberyjskie, które obecnie znajdują się w Haiczen otrzymały rozkaz udania się do Portu Artura dla wzmocnienia tamtejszej załogi. Strategicznie ważny punkt nad rzeką Kinczu został silnie wzmocniony, a z portu Artura wysłano tam 3000 ludzi pod wodzą generała Molhenki. Rossyjscy oficerowie zakupują we wszystkich miejscowościach Mandżuryi konie. W Porcie Artura stoją w pogotowiu okręty przewozowe, aby w razie potrzeby módz przewozić wojsko. Pułk kozaków uralskich przybył z Orenburga do Portu Artura.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 4 lutego 1904 r. Zamknięcie giełdy *(Schlusscourse)*. Godz. 2 min. 30. Akcye austryackiego Zakładu kred. 668·25, Akcye węgierskiego Zakładu kredyt. 765·—, Akcye Anglobanku 285·50, Akcye Unionbanku 535·50, Akcye Länderbanku 492·50, Akcye Bankvereinu 520·—, Akc. Bodencredit 945·—, Akcye galicyj. Banku hipotecznego 555·—, Akcye kolei państwowych 667·75, Akcye kolei Południowej 85·25, Akcye Tramway *A)* —·—, Akcye Tramway *B)* —·—, Akcye kolei Elbethal 414·—, Akcye kolei Północnej 5480·—, Akcye kolei czerniowieckiej 578·50, Akcye Alpiny 415·25, Akcye Rima Muranyi 479·75, Akcye praskiego Towarzystwa żelazn. 1890·—, Akcye Fabryki broni 464·—, Akcye Tureckie tytoniowe 335·—, Akcye Galicyjsko-karpackiego Towarzystwa naftowego 1220·—, 5-proc. obligacyi komunalnych Banku krajowego —·—, Obligacye węgierskiej indemnizacyi 98·55, Renta majowa 100·60, Austryacka Renta koronowa 100·50, Węgierska Renta koron. 99·05, 56 l. Listy Tow. kredytowego ziem. 99·75, 4 prc. Listy Banku krajowego 99·90, 4 i pół prc. Listy Banku krajowego 102·80, 5 prc. komunalne oblig. Banku kraj. 103·40, 4 proc. Listy Banku hipotecznego 99·90, 4 i pół prc. Listy Banku hipotecznego 101·90, 5 procen. Listy Banku hipotecznego 111·75, 4-prc. Gal. Obligacye propinacyjne 100·10, 4-prc. Gal. pożyczka kraj. z 1893 r. 100·—, 4-prc. pożyczka miasta Lwowa 98·75, Losy tureckie 130·50, Marki 117·05, Ruble 252·50.

Odpowiedzialny redaktor:
Adam Krechowiecki.

Nadesłane.

3. Czwtraeo. Dksatłey dzbs aeueg rty że nbe przmjybe Olrjer kgłkszen ntpbsz czm ytsz Gtzeae uwkwsok. Dt łey jlż arzm. kgłkszenbt Dzbs wmsmłty ubsa lrzedkwm. Okchtj ynbe wrtctj at ot styt. Ptybeatj że cbe okchty ntd żmcbe. Otżdm ptulszeo nkgb awej ctł lje. ZBYSZ.

Nieustająca Wystawa zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych we Lwowie, przy pl. św. Ducha l. 10, I. piętro, jest otwarta codziennie od godz. 10-tej przed południem do godz. 5-tej po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 30 hal., w dnie powszednie 60 hal. Dla członków wstęp wolny.

Ruch pociągów kolejowych obowiązujący z dniem 1. października 1903 r. (Czas środkowo-europejski).

Przyjeżdża do Lwowa

Na dworzec główny

Pociąg posp. (o godzinie)	Pociąg osob. (o godzinie)	
12·20	—	z Ickan (Jas, Bukaresztu, Konstantynopola), Delatyna, Zaleszczyk, Wyżnicy, Nowosielicy, Berhomethu, Czudina, Serethu, Radowiec, Dorny Watry i Suczawy.
2·31	—	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Wieliczki, Orłowa, Nowego Sącza, Jasła, Chabówki, Zakopanego.
—	3·30	z Tarnopola, Borek wielkich, Grzymałowa.
—	6·10	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Orłowa, Nowego Sącza, Oświęcima, Zakopanego przez Przemyśl, Wieliczki, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa.
—	6·20	z Ickan, Czortkowa, Kałusza, Brodiny, Putny, Suczawy.
—	6·50	z Sokala i Rawy ruskiej.
—	7·35	z Sambora, Chyrowa.
—	7·45	z Ławocznego, (Pesztu), Chyrowa, Borysławia, Kałusza.
—	7·55	z Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów.
8·10	—	z Stanisławowa.
—	8·20	z Jaworowa.
—	8·55	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Zakopanego przez Kraków, Stróża, Orłowa, Mezö Laborcz (Pesztu).
—	9·57	ze Stryja
—	10·25	z Rzeszowa, Jarosławia, Lubaczowa.
—	11·15	z Stanisławowa, Potutor, Körösmezö.
—	1·10	z Ławocznego, Kałusza, Chyrowa, Borysławia, Kochawiny.
1·30	—	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Nowego Sącza, Jasła, Tarnobrzegu, Rymanowa, Iwonicza, Sanoka.
1·40	—	z Ickan, Czortkowa, Kałusza, Zaleszczyk, Kocmania, Nowosielicy przez Zuczkę, Wyżnicy, Serethu, Suczawy.
2·30	—	z Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów, Grzymałowa, Husiatyna, Kopyczyniec.
—	4·35	z Stryja, Chyrowa, Borysławia.
—	5·20	z Jaworowa.
—	5·30	z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Grzymałowa, Potutor, Zaleszczyk, Husiatyna, Iwania pustego, Skały, Kopyczyniec.
—	5·40	z Ickan, Żydaczowa, Nowosielicy, Serethu, Berhomethu, Czudina, Brodiny, Suczawy.
—	5·50	z Krakowa, (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Oświęcima, Orłowa, Mielca via Dembica, Sambora, Chyrowa.
—	5·55	z Bełzca, Sokala, Lubaczowa, Rawy ruskiej.
8·40	—	z Krakowa, (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Nowego Sącza, Jasła, Lubaczowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza.
—	9·20	z Ickan, (Bukaresztu), Czortkowa, Husiatyna, Körösmezö, Potutor, Nowosielicy, Dorny Watry, Suczawy.
—	9·50	z Krakowa, (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Warszawy), Oświęcima, Jasła, Lubaczowa, Tarnobrzegu, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka.
—	10·00	z Sambora, Chyrowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Jasła.
—	10·20	z Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Skały, Iwania pustego, Husiatyna.
—	10·40	z Ławocznego, (Pesztu), Chyrowa, Kałusza, Borysławia, Kochawiny.

Na dworzec „Podzamcze“

Pociąg posp. (o godzinie)	Pociąg osob. (o godzinie)	
—	3·09	z Tarnopola, Borek wielkich, Grzymałowa.
—	7·35	z Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów.
2·15	—	z Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów, Grzymałowa, Husiatyna, Kopyczyniec.
—	5·06	z Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Kopyczyniec, Zaleszczyk, Potutor, Iwania pustego, Skały, Husiatyna, Brodów.
—	10·02	z Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Potutor, Iwania pustego, Skały, Husiatyna

Odjeżdża ze Lwowa

Z dworca głównego

Pociąg posp. (o godzinie)	Pociąg osob. (o godzinie)	
12·45	—	do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Warszawy, Pragi, Karlsbadu), Rozwadowa, Jasła, Chabówki, Zakopanego przez Rzeszów, Orłowa.
2·51	—	do Ickan, (Jass, Bukaresztu, Constancy), Czortkowa, Słob. rung., Nowosielicy, Seretu, Berhometu, Borodiny, Suczawy, Dorny Watry, Kocmania.
—	4·10	do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Pragi, Karlsbadu), Chyrowa, Sambora, Jasła, Stróż, Mielca, Orłowa, Wieliczki, Oświęcima.
—	6·22	do Ickan, (Jass, Bukaresztu), Botuszan, Żydaczowa, Potutor, Körösmezö, Nowosielicy, Brodiny, Putny, Suczawy.
—	6·30	do Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna.
—	6·45	do Ławocznego, (Pesztu), Drohobycza, Borysławia.
—	6·51	do Jaworowa.
8·25	—	do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Pragi, Karlsbadu), Lubaczowa, Sambora, Chyrowa, Orłowa.
—	8·35	do Krakowa, (Wiednia, Warszawy, Pragi, Karlsbadu), Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Tarnobrzegu, Stróż, Orłowa, N. Sącza, Jasła.
—	9·05	do Ławocznego, Chyrowa, Borysławia, Kałusza.
—	9·25	do Sambora, Chyrowa.
—	9·40	do Bełzca, Sokala, Lubaczowa.
—	10·35	do Czerniowiec, Delatyna, Potutor, Nowosielicy.
—	10·40	do Tarnopola, Potutor.
1·50	—	do Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Husiatyna, Skały, Iwania Pustego, Grzymałowa.
2·40	—	do Ickan, Potutor, Kałusza, Czortkowa, Zaleszczyk, Wyżnicy, Körösmezo, Kocmania, Dorny Watry, Suczawy, Bukaresztu.
2·50	—	do Krakowa, Wiednia, Wrocławia, Berlina, Pragi, Karlsbadu) Jasła, Chabówki, Zakopanego, Wieliczki, N. Sącza, Orłowa, Lubaczowa.
—	3·05	do Stryja, Chyrowa, Borysławia.
—	3·25	do Rzeszowa, Lubaczowa.
—	3·40	do Sambora Chyrowa.
—	3·50	do Jaworowa.
—	6·05	do Stanisławowa, Żydaczowa.
—	6·20	do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Warszawy, Chyrowa, Mezo Laborcz, (Pesztu). Nowego Sącza. Orłowa Oświęcima.
—	6·40	do Ławocznego, (Pesztu), Chyrowa, Borysławia, Kałusza.
—	7·05	do Rawy ruskiej, Sokala.
—	9·00	do Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów.
—	10·42	do Ickan, Czortkowa, Zaleszczyk, Delatyna, Wyżnicy, Kocmania, Nowosielicy, Berhomethu, Czudina, Serethu, Brodiny, Dorny Watry, Suczawy.
—	10·55	do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Warszawy, Pragi, Karlsbadu, Chyrowa, Rymanowa, Iwonicza, Tarnobrzegu, Orłowa, Wieliczki, Chabowki, Zakopanego.
—	11·00	do Podwołoczysk, Brodów, Kopyczyniec, Iwania pustego, Potutor, Skały, Husiatyna, Zaleszczyk, Grzymałowa.
—	11.05	do Stryja.
—	11.11	do Żółkwi (tylko w każdą niedzielę).

Z dworca „Podzamcze“

Pociąg posp. (o godzinie)	Pociąg osob. (o godzinie)	
—	6·43	do Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna.
—	10·57	do Tarnopola, Potutor.
2·04	—	do Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Husiatyna, Skały, Iwania pustego, Grzymałowa.
—	9·20	do Podwołoczysk (Kijowa, Odessy), Brodów.
—	11·24	do Podwołoczysk, Brodów, Kopyczyniec, Iwania pustego, Skały, Potutor, Husiatyna, Zaleszczyk, Grzymałowa.

Uwaga: Pora nocna oznaczoną jest ramkami. — Czas środkowo-europejski jest późniejszy o 36 minut od czasu lwowskiego.

CENNIK
lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej

Lwów, dnia 4. lutego 1904.

(bez kuponu bieżącego)

	płacą K.	płacą h.	żądają K.	żądają h.
I. Akcye za sztukę.				
Banku hip. gal. po 200 zł. (400 kor.)	552	—	562	—
Banku gal. dla handlu i przem. po zł. 200 (400 kor.)	—	—	260	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a. w likwidacyi	—	—	—	
Kol. gal. Kar. Ludw. po 200 zł. mk. (420 kor.)	—	—	—	—
Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze (400 kor.)	578	—	585	—
Garbarni w Rzeszowie po 200 zł. w. a. (400 kor.)	—	—	—	—
Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor.	350	—	375	—
Tow. dla gal. przedsięb. elektrycznych wod. po 200 zł. (400 kor.)	400	—	420	—
II. Listy zastawne za 100 kor.				
Banku h. g. 5% w. a. wyl. z 10%	111	50	—	—
„ „ 4½% „ los w 50 l.	101	70	—	—
„ „ 4% „ 60 l. po 200 k.	99	20	—	—
„ kraj. 4½% „ los w 51 l.	102	50	—	—
„ „ 4% „ los w 57 l.	99	80	100	50
Tow. kred. gal. ziem. 4% (pierwsza emisya)	99	40	—	—
Tow. kred. galic. ziemsk. 4% los. w 41½ lat	99	60	—	—
4% los. w 56 lat	99	70	100	40
III. Obligi za 100 kor.				
Gal. funduszu propin. 4% w. a.	100	—	100	70
Bukow. funduszu propin. 5% w. a.	103	25	—	—
Komunalne Banku kr. 5% (2 em.)	102	40	—	—
„ „ „ 4½% (3 em.)	102	—	102	70
„ „ „ 4% (4 em.)	99	50	100	20
Kol. lokalne dtto 4% po 200 kor.	99	50	100	20
Pożyczki kr. 6% w. a. z r. 1873	—	—	—	—
„ „ 4% po 200 kor. z roku 1893	99	80	100	50
Pożyczka m. Lwowa 4% po 200 kor.	97	30	98	—
„ „ „ 4½% „ 200 „	102	—	—	—
IV. Losy.				
M. Krakowa po zł. 20 (40 kor.)	78	—	84	—
V. Monety.				
Dukat cesarski	11	25	11	40
20 frankówka	19	—	19	20
100 rubli rosyjskich srebrnych	251	50	253	50
100 rubli rosyjskich papierowych	252	—	254	25
100 marek niemieckich	116	90	117	40

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 2. lutego 1904.

	płacą	żądają
A. Ogólny dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	100·60	100·80
styczeń-lipiec	100·60	100·80
Jednolity dług państwa w srebrze luty-sierpień	100·85	101·05
kwiecień-październik	100·85	101·05
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 3·2 pr.	185·—	—·—
„ „ 1860 po 500 zł. wa. 4 pr.	155·—	156·—
„ „ 1860 po 100 zł. 4 pr.	185·—	187·50
„ „ 1864 po 100 zł.	257·—	261·—
„ „ 1864 po 50 zł.	257·—	261·—
Listy zast. domen państ. po 120 zł. 5 pr.	299·50	300.30
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	120·55	120·75
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku za 200 kor. 4 pr.	100·60	100·80
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	100·20	101·20
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	119·—	119·75
Kol. Ces. Elżbiety za 200 zł. mk. 5¾ pr. (ostemp. akcye)	508·—	509·50
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5¼ pr.	129·50	130·50
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostemp. akcye) 5 pr.	100·15	101·15
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. koron. wolne od podatku za 200 kor. 4 pr.	100·15	101·15
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	114·90	115·50
w złocie za 200 zł. 5 pr.	134·50	135.50
Kol. Czeskiej zach. za 200 1000 i 5000 zł. 4 pr.	100·30	101·30
Kol. Czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	100·20	101·20
Kol. bukowińskiej lokaln. za 400 kor. 4 pr.	100·10	101·10
Kol. galic. Karola Ludwika za 200, 100 zł. 4 pr.	100·25	101·25
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z r. 1894 za 200 kor. 4 pr.	100·20	101·20
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 marek 4 pr.	119·50	—·—
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg. złota renta za 100 zł. 4 pr.	—·—	—·—
„ „ w wal. kor. za 200 kor. 4 pr.	98·80	99·—
Węg. obl. pr. regul. Cisy za 100 zł. 4%	164·35	166·35
„ poż. prem. za 100 zł. (200 kor.)	207·—	211·—
„ „ „ za 50 zł. (100 kor.)	207·—	210·—
E. Obligacye indemnizacyjne.		
Kroacyi i Slawonii	99·25	—·—
Węgier za 100 zł. 4 pr.	98·65	99·65
F. Inne publiczne pożyczki.		
Losy regul. Dunaju z r. 1870 za 100 zł. 5 pr.	280·—	284·—
Poż. regul. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	107·25	108·25
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 pr.	99·30	100·25
Bukowińskie obl. propinacyjne los za 100 zł. 5 pr.	103·75	104·75
Gal. poż. kr. z r. 1873 za 100 zł. 6 pr.	—·—	—·—
„ „ „ „ 1893 za 200 k. 4 pr.	99.60	100·50
„ obl. prop. „ 1889 za 100 zł. 4 pr.	99·75	100·75
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 za 100 zł. 4 pr.	98·50	—·—
Renta włoska za 100 lirów (96 kor.) 4 pr.	—·—	—·—
Poż. serb prem. za 100 frank. 2 pr.	92·—	94·—
Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank.	—·—	—·—
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.).		
Anglo Austr. banku los w 30 l. 4½ pr.	—·—	—·—
Austr. zakł. kr. ziem. los w 50 l. 4 pr.	99·45	100·45
„ „ obl. prem. z r. 1880 3 pr.	295·—	300·—
„ „ „ „ „ 1889 3 pr.	288·—	291·50
Bukowiński zakł. kred. ziem. los 5 pr.	103·75	104·75
„ „ „ „ los 4 pr.	99·35	100·30
Gal. akc. b. hip. 10 pr. prem. los 5 pr.	111·25	112·25
„ „ „ „ los 50 l. 4½ pr.	101·75	102·05
„ „ „ „ 60 l. za 200 kor. 4 pr.	99·40	100.40
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat	99·—	100·—
„ „ „ „ 4 pr. los. 41 lat	99·75	—·—
„ „ „ „ 4 pr. stare	99·50	—·—
„ „ „ „ 4 pr. za 200 kor.	—·—	—·—
Banku krajowego dla Galicyi Lodom. 4½ pr. 51½ lat zwrotne	102·30	103·30
Banku krajowego oblig. komun. 2 emisya 5 pr.	103·—	103·75
Banku krajowego oblig. komun. 3 emisya 42 lat za 200 kor. 4½ pr.	101·75	102·75
Banku kr. losy 57½ l. za 200 k. 4 pr.	99·25	100·25
Austro-węg. banku 40½ lat los. 4 pr.	100·80	101·80
„ „ „ 50 lat los. 4 pr.	100·70	101·65
H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.		
Tow. żegl. par. po Dunaju za 100 i 200 zł. 6 pr.	110·85	111·85
Tow. żegl par. po Dun. Em. r. 1886 4 pr.	116·50	117·50
Kol. półn. ces. Ferd. em. z r. 1886 4 pr.	101·15	102·15
„ „ „ „ „ „ 1887 4 pr.	101·10	102·10
„ „ „ „ „ „ 1888 4 pr.	101·10	102·10
„ „ „ „ „ „ 1891 4 pr.	101·15	102·15
Kolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 300 zł. 5 pr.	94·35	95·35
Kolej Lwów-Czern. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	99·90	100·90
Gal. kol. lok. wschod. za 100 zł. 4 pr.	—·—	—·—
Węg. gal. kol. em. 1870 za 100 zł. 5 pr.	110·75	111·75
„ „ „ „ 1878 za 200 zł. 5 pr.	110·75	111·75
„ „ „ „ 1887 za 200 zł. 4 pr.	99·60	100·60
J. Losy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł.	21·75	22·75
Zakład kred. dla hand. i przem. 100 zł.	465·—	475·—
Clary 40 zł. m. k.	165·—	175·—
Pożyczka miasta Insbruku 20 zł.	82·—	87·—
Losy miasta Krakowa 20 zł.	80·—	85·—
Pożyczka miasta Lublany 20 zł.	70·—	74·—
Palfy 40 zł. m. k.	166·—	176·—
Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł.	55·—	56·—
Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł.	28·75	29·75
Losy fund. arcyks. Rudolfa 10 zł.	70·—	73·—
Salma 40 zł. mk.	230·—	235·—
Pożyczka miasta Salzburga 20 zł.	78·—	82·—
St. Genois 40 zł. mk.	—·—	—·—
Pożyczka m. Stanisławowa 20 zł.	—·—	—·—
„ „ Tryestu 100 zł. mk. 4½ pr.	—·—	300·—
„ „ Tryestu 50 zł. 4 pr.	230·—	—·—
K. Akcye banków (za sztukę).		
Banku Anglo-Austr. 240 kor.	282·—	283·—
Peszt. banku handl. 500 zł.	2862·—	2872·—
Zakł. kred. dla handlu i przem.	—·—	—·—
Węg. banku kredyt. 200 zł.	755·—	758·—
Dolno austr. tow. esk. 500 zł.	525·—	526·—
Galic. banku hip. 200 zł.	555·—	558·—
„ „ dla handl. i przem. 200 zł.	240·—	260·—
Banku dla krajów koronnych 200 zł.	436·—	437·—
„ Austro-węg. 1400 k.	1610·—	1620·—
„ Związk. (Unionbank) 200 zł.	537·—	539·—
Czeskiego banku związkowego 100 zł.	246·50	247·—
Zivnosteńska banka 100 zł.	252·50	253·50
L. Akcye Przedsiębiorstw transportowych.		
Buk. kol. lok. akc. pierw. 200 zł.	430·—	[illegible]
„ „ „ akcye zakład. 200 zł.	394·—	400·—
Kolei półn. ces. Ferd. 1000 zł. mk.	5470·—	5490·—
Kołom. kol. lok. (akc. pierw.) 200 zł.	—·—	—·—
Kol. Lwów-Bełzec (akc. pierw.) 200 zł.	—·—	—·—
„ Lwów-Czern.-Jassy 200 zł.	580·—	581·—
„ wschod.-galic.-lokaln. 200 zł.	392·—	400·—
„ państwowych 200 zł.	—·—	—·—
„ południowej 200 zł.	—·—	—·—
„ węg. galic. I. 200 zł.	402·50	404·50
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	872·—	875·—
M. Akcye Przedsiębiorstw przemysłowych.		
Tow. kopalń węgla w Brux 100 zł.	660·—	665·—
Galic. karpackie naft. tow. 500 kor.	1215·—	1235·—
Austr. tow. górnicze Alpine 100 zł.	412·50	413·—
Pragskiego tow. żelazn. przem. 200 zł.	1890·—	1895·—
Schodnicy 500 kor.	764·—	774·—
Tureck. zarz. tytoniow. 500 franków	—·—	—·—
Trifail. tow. kop. węgla 70 zł.	381·—	387·—
N. WEKSLE.		
Berlin za 100 marek 5 pr.	116·95	117·15
Londyn za 10 funt. szt. 4 pr.	239·52½	239·75
Paryż za 100 franków	95·25	95·37½
Petersburg za 100 rubli 4½ pr.	—·—	—·—
Niemieckie banki	117·—	117·40
Włoskie banki	95·10	95·25
Francuskie banki	94·85	94·95
Szwajcarskie banki	94·85	94·95
O. WALUTY.		
Dukat cesarski	11·34	11·39
Austr. węg. 8 guld. złota moneta	—·—	—·—
20-frankówka	19·06	19·09
20-markówka	23·42	23·49
Rosyjski półimperyał	—·—	—·—
Niemieckie banknoty za 100 marek	116·95	117·15
Włoskie banknoty za 100 lir	95·20	95·40
Ruble	2·52½	2·53¼

Licytacye.

(853 1—3)

SĄDOWA HALA AUKCYJNA WE LWOWIE ul. Jagiellońska l. 15.

Godziny urzędowe (tylko w dnie powszednie) przed południem od 8 do 12, po południu od 2 do 6, w soboty popoł. od 3 do 8.

Licytacye:

Poniedziałek 8. lutego 1904 od 10 do 12 godz.: meble, sprzęty domowe i materye na suknie.

Wtorek 9. lutego 1904 od 10 do 12 godz.: meble, kosztowności, korale, obrazy olejne, dywany perskie i różne skóry.

Środa 10. lutego 1904 od 10 do 12 godz: futro, sukna, instrumenta lekarskie, naczynie, kasa.

Czwartek 11. lutego 1904 od 10 do 12 godz.: meble i bilard.

Piątek 12. lutego 1904 od 10 do 12 godz.: meble i sprzęty domowe.

Sobota 13. lutego 1904 od 4 do 8. godz: tanie meble i sprzęty domowe.

Sprzedać się mające przedmioty mogą być oglądane w hali przed licytacyą w godzinach urzędowych.

Lwów, dnia 31. stycznia 1904.

L. cz. E. 1402/3 (10) (784 3—3)

Na zasadzie §. 142 o. e. i po przesłuchaniu stron z uwagi na to że od zastanowienia w sprawie egzekucyjnej Tomasza Sagan przeciw Julii Bebek czyli Masełko pto 200 kor. zpn. postępowania licytacyjnego dozwolonego tus. uchwałą z 8. sierpnia 1902 do E. 1088/2 (1) rok jeszcze nie upłynął i że w czasie posiadania posiadłość ta nie uległa żadnym zmianom i że jakość przynależności w niczem się nie zmieniła pomija się opisanie i ocenienie sprzedać się mającej realności a zarazem wynik dokonanego w dniu 10. grudnia 1902 opisanie i ocenienie przyjmuje się za podstawę niniejszego postępowania licytacyjnego.

Równocześnie zaś na żądanie Tomasza Sagan z Podwołoczysk odbędzie się dnia 22 lutego 1904 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6 w Podwołoczyskach, licytacya realności miejskiej w Podwołoczyskach położonej a wedle whip. 743 gm. kat. Staromiejszczyzna dłużniczki Julii Bebek czyli Masełko własnej, wraz z przynależnościami, składającemi się z budynku mieszkalnego wychodu drewnianego i komórki drewnianej.

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 3877 kor., przynależności zaś na 2697 kor.

Najniższa cena wynosi 2584 kor. 66 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które równocześnie się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazu hipotecznego dla wzmiankowanej nieruchomości.

Tomaszowi Sagan przyznaje się dalsze koszta w kwocie 5 kor. które mu dłużniczka do dni 14 pod rygorem egzekucyi zwrócić ma.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Podwołoczyska, dnia 9. stycznia 1904.

L. cz. E. XVII. 2069/3 (19) (763 3—3)

Na żądanie Towarzystwa wzajemnego kredytu we Lwowie, zastąpionego przez adw. dr. Krygowskiego, odbędzie się dnia 3. marca 1904 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w sali Nr. VI., licytacya połowy realności pod lk. 977¾ we Lwowie przy ul. Pełczyńskiej l. orj. 20 położonej, whl. 835/I. ks. gm. miasta Lwowa objętej, zobowiązanej Julii z Hanasów 1 v. Car 2 v. Chodorowicz własnej a składają ej się z parterowego domu mieszkalnego, dobudowy i ogrodu wraz z przynależnościami, protokole oszacowania z dnia 15. października 1903 E. XVII. 2 69 3 (10) opisanemi.

Powyższa połowa nieruchomości, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 3624 kor. 35 hal., przynależności zaś na 40 kor. 30 hal.

Najniższa cena wynosi 2043 kor. 37 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej części nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, Oddział XVII.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, S. I., Oddział XVII.

Lwów, dnia 13. stycznia 1903.

L. cz. E. 2320/3 (10) (845 1—2)

Dnia 23. lutego 1904 o godz. 10½ przed południem, odbędzie się w biurze Nr. II. sądu tutejszego, licytacya realności objętej wyk. hipot. l. 518/IV. dziel. miasta Śniatyna z przynależnościami.

Nieruchomość tą oceniono na 2146 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 1430 kor. 67 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 9.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Śniatyn, dnia 21. stycznia 1904.

L. cz. E. 1073/3 (6) (849 1—3)

Na żądanie Zakładu kredytowego dla handlu i przemysłu w Mikulińcach, zastąpionego przez adw. dra Horowitza w Tarnopolu, odbędzie się dnia 10. lutego 1904 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2, licytacya realności objętej whl. 275 ks. gr. gm. kat. Siemikowce dłużnika Krzysztofa Zawiślańskiego własnej.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 870 kor.

Najniższa cena wynosi 580 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Wiśniowczyk, dnia 30. grudnia 1903.

L. cz. E. 1081/3 (5) (815 1—3)

Na żądanie Powiatowej Kasy Oszczędności w Wadowicach, zastąpionej przez adw. dr. Iwańskiego w Wadowicach, odbędzie się dnia 25. lutego 1904 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 18 w Wadowicach, licytacya realności lwh. 406 ks. gr. gm. kat. Wadowice.

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 42.246 kor. 64 hal.

Najniższa cena wynosi 21.123 kor. 32 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 18.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Wadowice, dnia 25. stycznia 1904.

L. cz. E. 652/3 (4) (804 1—3)

Na żądanie Feiwla Reicha w Pstrągowy odbędzie się dnia 18. marca 1904 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12 licytacya realności lwh. 236 gm. Pstrągowa objętej Jana Maryanny, Jadwigi Fąfarów i Feiwla Reicha własnej — celem zniesienia współwłasności, zatem wierzycielom na posiadłości tej ubezpieczonym zastrzega się ich prawo hipoteczne bez względu na cenę przez licytację uzyskać się mającą.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 1540 kor.

Najniższa cena wynosi 1026 kor. 67 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Sprostowane warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Strzyżów, dnia 18. stycznia 1904.

L. cz. E. 137/2 (70) (859)

Zastanowienie licytacyi.

Odwołuje się licytacyę dóbr Podwerbce wyk. hip. l. 324 ks. gr. dla posiadłości tabularnych tutejszego Sądu objętych, edyktem z dnia 2. stycznia 1904 l. cz. E. 137/2 (59) na 2. marca 1904, w Sądzie tutejszym rozpisaną.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Kołomyja, dnia 30. stycznia 1904.

L. cz. E. 2391/3 (7) (844)

Dnia 23. lutego 1904 o godz. 10 przed południem, odbędzie się w biurze Nr. II. sądu tutejszego, licytacya realności objętych wyk hipot. 1. 1) whl. 1821 ks. gr. gm. kat. Hańkowce, 2) whl 2489 ks. gr. gm. kat. Hańkowce, 3) 1/2 whl. 455 ks. gr. gm. kat. Hańkowce z przynależnościami.

Nieruchomości te oceniono ad 1) na kwotę 414 kor. 40 hal., ad 2) na kwotę 413 kor. 52 hal., ad 3) na kwotę 377 kor. 98 hal.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi ad 1) 276 kor. 30 hal. ad b) 269 kor., ad 3) 251 kor. 99 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 9.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Śniatyn, dnia 20. stycznia 1904.

L. cz. E. VIII. 1496/3 (16) (863)

Dnia 4. marca 1904 o godz. 10 przed południem, w biurze Nr. 51 tut. sądu, odbędzie się licytacya 56.540 części realności objętej lwh. 221 ks. gr. gm. Przemyśl z przynależnościami.

Realność z przynależnościami oceniona na kwotę 2980 kor. 32 hal.

Najniższa oferta poniżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi kwotę 1489 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, biuro Nr. 22.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VIII.

Przemyśl, dnia 20. stycznia 1904.

L. cz. E. 546/3 (5) (869)

Na żądanie Marcina Drąga, zastąpionego przez Franciszka Drąga odbędzie się dnia 16. lutego 1904 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5 licytacya połowy realności 49 whl. gm. Dąbrowica.

Połowa nieruchomości, wystawiona na licytacyę jest oceniona na 2030 kor.

Najniższa cena wynosi 1354 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej części nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Sieniawa, dnia 18. grudnia 1903.

L. cz. E. V. 2407/3 (5) (742)

Na żądanie Banku ludowego w Stanisławowie, zastąpionego przez adw. dra Blausteina, odbędziesię dnia 24. marca 1904 o godz. 9½ przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 38, licytacya realności lwh. 1436 gm. Czerniejów Jakóba i Leiby 2-im. Grüna własnej.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 600 kor.

Wadyum wynosi 60 kor.

Najniższa cena wynosi 400 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 35.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Stanisławów, dnia 20. stycznia 1904.

L. cz. E. 4195/2 (50) (812)

W sprawie egzekucyjnej Anny z Czubatych Przedzimirskiej im. własnem i jako matki i opiekunki małoletnich Anny, Mikołaja Pawła i Julii Przedzimirskich przeciw Michałowi Przedzimirskiemu, względnie tegoż prawonabywcy Hermanowi Czaczkesowi o zniesienie współwłasności realności whl. 618 ks. gr. dla gminy kat. Tarnopol objętej odbędzie się dnia 1. marca 1904 o godz. 11 rano w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 21 w Tarnopolu, relicytacya ciała tabularnego whl. 618 kat. gm. Tarnopol objętego z parcel bud. pod lkat. 453 i 454 na których znajdują się dwa domy pod lkons. 300 i 1666 oraz, komórki i chlewy składającego Hermana Czaczkesa w 132/288 częściach nieletniego Pawła Przedzimirskiego syna Łukasza w 26/288 częściach, nielet. Anny Przedzimirskiej córki Łukasza w 26/288 częściach, niel. Mikołaja Przedzimirskiego syna Łukasza w 26/288 częściach, niel. Julii Przedzimirskiej córki Łukasza w 26/288 i Anny z Czubatych Przedzimirskiej w 52/288 częściach własnego.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na kwotę 3450 kor. 20 hal.

Najniższa cena wynosi 3450 kor. 20 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Wierzycielom mającym na zlicytować się mającej realności pretensye hipotekowane pozostają ich prawa bez względu na cenę kupna zastrzeżone.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 21.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Tarnopol, dnia 14. stycznia 1904.

L. cz. E. 5483/3 (4) (814)

Na żądanie filii Banku hipotecznego w Tarnopolu, odbędzie się dnia 1. marca 1904 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 22 w Tarnopolu, licytacya a) ciała tab. whl. 304 kat. gm. Dołżanka objętego z parceli bud. l. kat. 164 na której znajduje się chata z budynkami pod Nr. kons. 13/a i gr. pod ll. kat. 259, 348, 3402, 541, 542, 632, 1561, 2084/2, 631, 821/2, 822/2, 823/2, 994/3, 1534/2, 1562/2 i 2305/1 się składającego wraz z przynależytościami, stanowiącemi inwentarz żywy, b) 1/2 połowy ciała tab. whl. 480 kat. gminy Dołżanka objętego z parcel roli pod ll. kat. 1345, 1346, 1347/1, 1348/1, 1820/1, 467/1, 468/3, 469/3, 470/3, 471/1, 471/3 i 657 się składającego wraz z przynależytościami stanowiącemi inwentarz żywy.

Nieruchomości, wystawione na licytacyę, są ocenione a te ad a) 6422 kor., zaś ad b) 617 kor., przynależności zaś ad a) 320 kor. a ad b) 200 kor.

Najniższa cena wynosi ad a) 4494 kor. 67 hal., zaś ad b) 544 kor. 67 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 22.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Tarnopol, dnia 20. grudnia 1903.

L. cz. E. 5481/3 (4) (813)

Na żądanie filii Banku hipotecznego w Tarnopolu, odbędzie się dnia 2. marca 1904, o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 22, w Tarnopolu licytacya a) ciała tab. lwh. 485 kat. gm. Domamorycz objętego, z parceli gr. 657/2 się składającego i b) ciała tab. lwh. 634 kat. gm. Domamorycz objętego z parceli bud. l. kat. 89/1 na której znajduje się chata z budynkami gospodarskiemi pod Nr. 95 i gr. 143/1 się składającego.

Nieruchomości, wystawione na licytacyę, są ocenione a to: ad a) na 800 kor., zaś ad b) na 1600 kor.

Najniższa cena wynosi ad a) 533 kor. 34 hal., zaś ad b) 1066 kor. 67 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które zarazem jako z ustawą zgodne niniejszem równocześnie się zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 22.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Tarnopol, dnia 30. grudnia 1903.

L. cz. E. 1070/3 (3) (744)

Dnia 9. marca 1904 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4, odbędzie się licytacya realności lwh. 321 gm. Bełz na warunkach przedłożonych niniejszem ustalonych wraz z przynależnościami w protokole oszacowania opisanemi.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 680 kor., przynależności zaś na 700 kor.

Najniższa cena wynosi 803 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju, co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Bełz, dnia 20. stycznia 1904.

L. cz. E. X. 2021/3 (7) (835)

Dnia 22. marca 1904 o godz. 10 przed południem, odbędzie się w biurze Nr. 34, w tutejszym sądzie licytacya 2/18 części realności lwh. 497 Stanisławów wraz z przynależnościami.

Nieruchomość oceniona na 966 kor. 75 hal.

Najniższa cena wynosi 483 kor. 38 hal., niżej której sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta, przejrzeć można w sądzie tutejszym w biurze Nr. 33.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

Celem strzeżenia praw Paula Heinego i Racheli Halpern jakoteż wszystkich innych osób interesowanych, którym niniejszego edyktu licytacyjnego lub też którejkolwiek innej uchwały w tem postępowaniu później wydanej, bądź wcale nie, bądź w należytym czasie doręczyć by nie można, ustanawia się kuratorem p. adw. dra Blumenfelda w Stanisławowie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział X.

Stanisławów, dnia 20. stycznia 1904.

L. cz. E. VIII. 2383/3 (8) (791)

Na żądanie Towarzystwa zaliczkowego w Kołomyi odbędzie się dnia 17. marca 1904 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7 w Kołomyi licytacya realności objętej whl. 390 ks. gr. dla III. dzielnicy miasta Kołomyi.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytacyę jest oceniona na 4427 kor.

Najniższa cena wynosi 2952 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się równocześnie zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 35.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VIII.

Kołomyja, dnia 17. stycznia 1904.

Upadłości.

L. cz. S. 7/2 (115) (860)

Ogłoszenie.

Uchwałą tutejszego sądu z 28. października 1902, S. 7/2 (1) otworzony konkurs do majątku Izaka Langsama uznaje się po myśli §. 189 ord. konk. za ukończony.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Przemyśl, dnia 19. grudnia 1903.

Konkursa.

L. cz. L. 2495 (736 2—3)

KONKURS

Wydział Rady powiatowej Sokalskiej rozpisuje niniejszem konkurs na posadę lekarza okręgowego w Waręzu miasteczku z roczną płacą 1200 kor. i ryczałtem na objazd-i gmin w rocznej kwocie 600 kor.

Do okręgu sanitarnego w Waręzu należy 20 gmin z ludnością 11566 dusz, a w miejscu znajduje się apteka publiczna.

Ubiegający się o powyższą posadę winni wnieść do Wydziału powiatowego w Sokalu w terminie do 1. marca b. r. udokumentowane podania, do których należy dołączyć:

1. metrykę urodzenia,
2. dyplom doktora wszech nauk lekarskich,
3. świadectwo odbytej 2-letniej praktyki w zawodzie lekarskim,
4. świadectwo przynależności lub inny dokument na udowodnienie prawa obywatelstwa austryackiego,
5. świadectwo zdrowia wystawione przez c. k. lekarza powiatowego i
6. świadectwo nieskazitelnego zachowania się potwierdzone przez c. k. Starostwo.

Obowiązki lekarza okręgowego określa instrukcya wydana przez c. k. Namiestnictwo w porozumieniu z Wydziałem krajowym, ogłoszona w dzienniku ustaw krajowych Nr. 83 z roku 1891, tudzież wykonywanie oględzin bydła i mięsa w Waręzu mieście.

Z Wydziału Rady powiatowej.

Sokal, dnia 26. stycznia 1904.

L. cz. Prez. 2023 (810 1—2)

KONKURS.

Odnośnie do konkursu w Nr. 27 „Gazety Lwowskiej" ogłoszonego, podaje się do wiadomości, że konkurs na posady radców wyższego Sądu krajowego przy wyższym Sądzie krajowym we Lwowie ewentualnie przy trybunałach I. instancyi upływa z dniem 28. lutego 1904.

Prezydyum c. k. wyższego Sądu krajowego.

Lwów, dnia 30. stycznia 1904.

L. 6547 (856 1—2)

KONKURS.

Wydział powiatowy w Wieliczce rozpisuje konkurs na posadę lekarza okręgowego z siedzibą w Dobczycach (powiat polityczny Wieliczka) z płacą roczną 1000 K i ryczałtem na objazdy 800 K, warunki jak §. 7 ustawy z dnia 2. lutego 1891 Nr. 17 Dz. u. kr.

Okręg sanitarny obejmuje 25 gmin ogółem z ludnością 17 000. Posada nadaną zostaje od dnia 1. marca 1904 roku prowizorycznie na rok jeden.

Podania należy wnosić do dnia 15. lutego 1904 roku.

Wieliczka, dnia 1. lutego 1904.

Wydział powiatowy w Wieliczce.

Wyroki prasowe.

L. cz. Pr. III. 15/4 (2) (857)

Obwieszczenie.

C. k. Sąd krajowy jako prasowy orzekł na wniosek c. k. Prokuratora Państwa, że zamieszczone w Nr. 4 czasopisma „Liberum veto" z dnia 1. lutego 1904, artykuły pod tytułem: I. O złym i dobrym kolejarzu" „Rozmowa ze złym" do słów końcowych „stroskani wierzyciele" strona 3 i 4, II. „Głosy" od „Ozem rozmawiał" do „na kwestyi syonizmu" strona 12 zawierają znamiona występku ad I. z §. 300 u. k. od II. z §. 491 u. k. że zakazuje się rozszerzania tych artykułów.

C. k. Sąd krajowy jako prasowy S. III.

Kraków, dnia 3. lutego 1904.

L. cz. Pr. III. 16/4 (2) (858)

Obwieszczenie.

C. k. Sąd krajowy jako prasowy orzekł na wniosek c. k. Prokuratora Państwa, że zamieszczony w Nr 32 czasopisma „Naprzód" z dnia 1. lutego 1904 artykuł pod tytułem „Różni pątnicy watykańscy" całe strona 1 i 2 zawiera znamiona występku z 491 u. k. i zakazuje się rozszerzania tego artykułu.

C. k. Sąd krajowy jako prasowy S. III.

Kraków, dnia 3. lutego 1904.

Kuratele.

L. cz. L. 29/3 (6) (10.543 1—3)

Tacka Czorna z Perespy została uznaną za marnotrawczynię, kuratorem ustanowiono Hawryłę Czornego z Perespy.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Sokal, dnia 10. września 1903.

L. cz. P. 355/3 (4) (10.544 1—3)

Ilko Bojczuk z Parchacza uznany został chorym na umyśle, kuratorem jego został Dmytro Malicki.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Sokal, dnia 22. listopada 1903.

L. cz. L. 25/3 (6) (10.542 1—3)

Piotra Studzińskiego z Madziarek uznano marnotrawcą.

Kuratorem jego Michał Władyga.

C. k. Sąd powiatowy.

Sokal, 7. sierpnia 1903.

L. cz. P. 309/3 (4) (460 1—3)

Iwan Pengryn ze Sołukowa został uznany umysłowo chorym, a kuratorem jego ustanowiono Jakóba Bodlaka ze Sołukowa.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Dolina, dnia 18. listopada 1903.

L. cz. P. IX. 224/3 (5) (514 1—3)

Jan Fambirowski z Korolówki uznany został marnotrawcą, kuratorem dlań ustanowiono Michała Bodnarczuka z Korolówki.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IX.

Kołomyja, dnia 13. października 1903.

L. cz. P. 202/99 (13) (518 1—3)

Rozciągnięta nad Józefem Brzozowskim z Pstrągówki z powodu głupkowatości kuratela zostaje uchylona.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Frysztak, dnia 1. grudnia 1903.

L. cz. L. 7/3 (4) (526 1—3)

Michał Petryszak w Ladzkiem uznany marnotrawcą, a kuratorem jego ustanowiono Michała Kuryka z Ladzkiego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Tyśmienica, 8. stycznia 1904.

L. cz. L. 25/3 (5) (10472 1—3)

Wiktorya Cichowska z Lipin uznana marnotrawną. Kuratorem jej ustanowiono Franciszek Cichowski z Dulczówki.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Pilzno, 16. grudnia 1903.

L. cz. P. XI. 412/3 (5) (17 1—3)

Łuć Dutczak Dmytra z Ciężowa uznany marnotrawcą, kuratorem jego ustanowiono Zeniuk z Ciężowa.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział XI.

Stanisławów, 3. grudnia 1903.

L. cz. L. 19/3 (4) (456 1—3)

Ittę Sigall zamęż. Kahane uznaje się za głupkowatą, kuratorem Chaim Sigall z Brodów.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Brody, dnia 15. grudnia 1903.

L. cz. L. 15/2 (6) (10468 1—3)

Ogłoszenie.

Rubin Halpern dostawca zboża z Husiatyna uznanym został za umysłowo chorego. Kuratorem ustanowiono dlań Eisiga Halperna kupca z Husiatyna.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Husiatyn, dnia 3. marca 1903.

L. cz. IV. 512/96 (21) (58 1—3)

Zawieszona z powodu marnotrawstwa nad Chaimem Schüsslem Abrahama kuratela, uchyloną została.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Żabie, dnia 1. grudnia 1003.

L. cz. P. XI. 411/3 (12) (74 1—3)

Marya Bojko zam. Borkowska z Uzina umysłowo niedołężna uznaną została. Kuratorem jej ustanowiono Jana Borkowskiego Michała z Uzina.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział XI.
Stanisławów, 4. grudnia 1903.

L. cz. P. VI. 204/3 (4) (194 1—3)

Adela Borecka ze Stanisławowa została uznaną głupkowatą, a kuratorem jej ustanowiono Wasyla Kotyla, wachmistrza 8 pułku ułanów, w Stanisławowie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.
Stanisławów, 7. września 1903.

L. cz. P. VI. 222/3 (10) (248 1—3)

Feiga Gittla Horn ze Stanisława została uznana umysłowo chorą, a kuratorem jej ustanowiono Seliga Horna z Knihinina wsi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.
Stanisławów, dnia 13. listopada 1903.

L. cz. A. 321/3 P. 254/3 (5) (10531 1—3)

Stanisław Łaś zwany Leśnickim i Zofia Łasiowa zwaną Leśnicką ze Zubsuchego oddani zostali pod kuratelę z powodu niedołęstwa umysłowego

Kuratorem ich ustanowiony został Jędrzej Lasak ze Zubsuchego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Nowy Targ, dnia 22. listopada 1903

L. cz. L. 19/3 (4) (10 540 1—3)

Semena Charuka z Switarzowa uznano marnotrawcą.

Kuratorem jego Mikołaj Harasymczuk.

C. k. Sąd powiatowy.
Sokal 4. czerwca 1903.

L. cz. L. 11/3 (14) (10.541 1—3)

Iwana Sawczuka z Tartakowca uznano marnotrawcą.

Kuratorem jego Michała Seńczuk.

C. k. Sąd powiatowy.
Sokal, 9. lipca 1903.

L. cz. P. XVIII. 258/3 (4) (10440)

Nad Julią z Rozborskich Mosingową we Lwowie ustanawia się na podstawie zarządzenia c. k. sądu krajowego we Lwowie z 28. listopada 1903 Nc. VII. 1586/3 (1), kuratelę z powodu stwierdzonej choroby umysłowej a kuratorem ustanawia się dra Placyda Dziwińskiego we Lwowie.

C. k. Sąd powiatowy S. I., Oddział XVIII.
Lwów, dnia 3. grudnia 1903.

L. cz. L. 5/3 (14) (10446)

Eliasza Łysiaka z Uhnowa unano marnotrawnym, kuratorem jego ustanowiono Jana Romanowskiego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Uhnów, dnia 22. października 1903.

L. cz. P. V. 218/3 (7) (10457)

Oleśka z Lewickich Hawryliszyn z Oryszkowiec została uznana umysłowo chorą a kuratorem jej ustanowiono Fedorka Hawryliszyna z Oryszkowiec.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Kopyczyńce, 19. listopada 1903.

L. cz. P. 199/3 (5) (10474)

Nad głupkowatym Teodorem Jaroszem z Pleniak zawieszono kuratelę, kuratorem ustanowiono Grzegorza Krochmaluka

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Załośce, dnia 24. listopada 1903.

L. cz. P. 190/3 (5) (10493)

Mikołaj Wysoczański syn Michała z Wysocka wyżnego uznany marnotrawcą. Kuratorem tegoż ustanowiono Jana Wysoczańskiego Mińkowicza z Wysocka wyżnego.

C. k. Sąd powiatowy.
Borynia, 16. września 1903.

L. cz. P. 149/3 (1) (10494)

Benjamin Allerhand z Horodenki uznany umysłowo chorym, kuratorem jest Selig Allerhand z Horodenki.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Horodenka, dnia 5. października 1903.

L. cz. P. 164/3 (1) (10495)

Dmytro Byckało z Horodenki uznany marnotrawcą a kuratorem jego jest Mikołaj Brodowski z Horodenki.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Horodenka, dnia 14. października 1903.

L. cz. P. VI. 174/3 (10496)

Wasyl Jakowyszyn uznany marnotrawcą a kuratorem jego ustanowiony Onufry Masiewicz z Olejowej Korolówki.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.
Horodenka, dnia 25. września 1003.

L. cz. P. 300/3 (5) (10498)

Za umysłowo chorą uznano Weronikę Paczosa w Białkówce. Kuratorem jej ustanowiono Jana Urbanika w Mcderówce.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Krosno, dnia 9. grudnia 1903.

L. cz. P. 289/3 (6) (10524)

Ołeksa Wilchowy z Kadłubisk uznany marnotrawcą. Kuratorem ustanowiono Semka Kisia włościanina z Kadłubisk.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Brody, dnia 14. listopada 1903.

L. cz. L. IV. 15/3 (5) (44)

Juliannę Kowbasa uznano umysłowo chorą, kuratorem dla niej ustanowiono Dmytra Kowbasa z Rykowa.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Złoczów, dnia 14. września 1903.

L. cz. P. V. 175/3 (1) (45)

Ogłoszenie.

Freida z Prägerów Nachbarowa zarobnica z Remizowiec zostaje uznana za umysłowo niedołężną a kuratorem dla niej zamianowany Leib Präger gospodarz w Remizowcach.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Złoczów, 13. listopada 1903.

L. cz. L. IV. 27/3 (6) (46)

Jana Kotlińskiego, c. k. kapitana 35 pułku piechoty obrony krajowej, uznano umysłowo chorym, kuratorem dlań ustanowiono p. Michała Gniadego w Złoczowie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Złoczów, dnia 27. listopada 1903.

L. cz. P. 193/3 (3) (47)

Marya 1 śl. Iwaszkun 2 śl. Senycz z Niewoczyna uznana marnotrawną, kurator Wasyl Duteżyn.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Bohorodczany, dnia 25. listopada 1903.

L. cz. P. 194/3 (3) (48)

Fedor Dołotko z Bohorodczan starych uznany marnotrawcą, kurator Fedor Sawczyn.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Bohorodczany, dnia 24. listopada 1903.

L. cz. L. 23/3 (4) (527)

Dla Marcina Ciućki z Krzyżowej uznanego jako umysłowo niedołężnego ustanowiono kuratorem Macieja Ciućkę.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Żywiec, dnia 30. grudnia 1903.

L. cz. P. 75/2 (2) (525)

Dmytro Kociewicz z Podhorodec uznany marnotrawcą, kuratorem jego ustanowiono Stasia Wargasa z Podhorodec.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VII.
Skole, dnia 17. czerwca 1903.

L. cz. L. 7/3 (4) (517)

C. k. Sąd powiatowy w Sanoku ustanawia na podstawie udzielonego przez c. k. Sąd obwodowy w Sanoku uchwałą z dnia 19. grudnia 1903 l. cz. Nc. IV. 195/3 (1) zatwierdzenia, kuratelę nad Konstantym Kopiją w Dąbrówce ruskiej z powodu stwierdzonego przez Sąd powiatowy w Sanoku marnotrawstwa a kuratorem ustanawia pana Mikołaja Grodeckiego w Dąbrówce ruskiej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Sanok, dnia 30. grudnia 1903.

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. Cg. I. 8/4 (1) (829 2—3)

Przeciw Janowi Pociaskowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu obwodowego w Rzeszowie przez Pawła Pociaska w Błażowy pozew o uznanie własności whl. 1067 ks. gr. gm. Błażowa i adnotacyę zakazu pozbycia.

Na podstawie pozwu rozpisaną została pierwsza audyencya na 11. lutego o godzinie 10 rano.

Celem strzeżenia praw Jana Pociaska, ustanawia się pana adwokata dr. Reinera w Rzeszowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Jana Pociaska w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział I.
Rzeszów, dnia 15. stycznia 1904.

L. cz. Prez. 701 (820 2—3)

Obwieszczenie.

C. k. wyższy Sąd krajowy we Lwowie podaje do powszechnej wiadomości, że p. Tomasz Vogl reskryptem c. k. Ministerstwa sprawiedliwości z dnia 30. sierpnia 1903 L. 19.902 notaryuszem w Łące zamianowany, złożywszy dnia 26. stycznia 1904 przysięgę służbową, urzędowanie swe rozpocząć może.

Lwów, dnia 27. stycznia 1904.

L. cz. Cg. II. 549/3 (7) (808 2—3)

Przeciw nieobecnemu Kazimierzowi Pietraszkiewiczowi przedtem we Lwowie, wniosła Helena z Hałanów Pietraszkiewicz we Lwowie przez adw. dra Mieczysława Jabłońskiego we Lwowie, skargę o 5131 kor. 80 hal. zpn.

Pierwsza audyencya odbędzie się 12. lutego 1904 godz. 9 przed południem w biurze Nr 24.

Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanego kurator adw. dr. August Ploder we Lwowie będzie go zastępował dopokąd tenże w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie ustanowi.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział II.
Lwów, dnia 26. stycznia 1904.

L. cz. C. II. 13/4 (1) (848)

Przeciw Izraelowi Tillemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu tut. przez Kasę oszczędności i pożyczek w Strusowie pozew o 1100 kor.

Na podstawie pozwu tego wyznaczono audyencyę na dzień 3. marca 1904 o godz. 9 przed w tym sądzie, biuro Nr. 11.

Celem strzeżenia praw p. Izraelego Tillego, ustanawia się pana adwokata dr. M. Sietnickiego, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Trembowla, dnia 22. stycznia 1904.

L. cz. Cg. I. 28/4 (1) i Cg. I. 29/4 (1) (862)

Przeciw Władysławowi Kicińskiemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu obwodowego w Tarnopolu przez Helenę Bernalewską pozew o uznanie i wpis prawa własności do 1 6 niewydzielonej części realności objętej whl. 62 ks. gr. gminy Tarnopol zpn.

Na podstawie pozwu z dnia 19. stycznia 1904 do Cg. I. 28/4 (1) i z dnia 19. stycznia 1904 do Cg. I. 29/4 (1) wyznacza się termin do pierwszej audyencyi na dzień 18. lutego 1904 o godz. 9 przed południem w tutejszym sądzie, biuro Nr. 25.

Celem strzeżenia praw z życia i miejsca pobytu niewiadomego Władysława Kicińskiego ustanawia się p. dr. Daniłowicza adw. w Tarnopolu kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Władysława Kicińskiego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział I.
Tarnopol, dnia 20. stycznia 1904.

L. cz. Cw. 47/4 (1) (827)

Przeciw Janowi Witowskiemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu obwodowego w Nowym Sączu przez Maryi Wokaczewej pozew o 400 kor.

Celem strzeżenia praw Jana Witowskiego, ustanawia się pana dr. Juliusza Chodackiego, adwokata w Nowym Sączu, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Jana Witowskiego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.
Nowy Sącz, dnia 23. stycznia 1904.

L. cz. Prez. 216 (18/4) (603)

Na pierwszą zwyczajną dnia 1. marca 1904 rozpocząć się mającą kadencyę sądu przysięgłych w Nowym Sączu zamianowani zostali: Prezydent Edward Kostka, przewodniczącym, radcy sądu krajowego Franciszek Pisztek, dr. Teofil Matusiński, Władysław Drobner i dr. Jan Cieszyński jego zastępcami.

Prezydyum c. k. Sądu obwodowego.
Nowy Sącz, dnia 22. stycznia 1904.

L. 14.880.

OBWIESZCZENIE

c. k. Namiestnictwa we Lwowie z 5. lutego 1904 L. 14.880 o wygaśnięciu zarazy pyskowo-racicowej w kraju i o zarządzeniach przeciw ewentualnemu zawleczeniu i rozwleczeniu tej zarazy.

Z powodu wygaśnięcia zarazy pyska i racic w kraju c. k. Namiestnictwo znosi swe obwieszczenie z 19. stycznia 1904 L. 6941, którem ustanowiono okręgi pomorowe w powiatach politycznych grybowskim i sokalskim, tudzież obwieszczenie z 9. stycznia 1903 L. 1541.

Ze względu jednak na niebezpieczeństwo ponownego zawleczenia tej zarazy, oraz celem zapobieżenia ewentualnemu jej rozwleczeniu, zarządza się na podstawie §. 3. ustawy z 29. lutego 1880 (Dz. u. p. Nr. 35):

1. Zwierzęta racicowe (bydło rogate, owce, kozy, świnie) wolno z zachowaniem obowiązujących przepisów pędzić z miejscowości jednego powiatu politycznego tylko do miejscowości tego samego, lub sąsiedniego powiatu politycznego.

2. Do powiatów politycznych dalej położonych, wolno zwierzęta racicowe przewozić tylko koleją lub wozami z zaprzęgami końskimi.

3. Zwierzęta przeznaczone do transportu kolejowego należy pędzić do lub od najbliższej stacyi kolejowej, najbliższą drogą dopędową z omijaniem miejscowości zapowietrzonych i obszarów zamkniętych.

4. Zwierzęta racicowe (bydło rogate, owce, kozy i świnie) przypędzone z jednego powiatu politycznego na targowicę znajdującą się w sąsiednim powiecie politycznym lub przewiezione na targowicę koleją lub wozami z dalszych powiatów, mogą być z tej targowicy odpędzone do którejkolwiek miejscowości bezpośrednio przylegającego powiatu, jeśli są zaopatrzone legalnymi paszportami z klauzulą podpisaną przez weterynarza pełniącego nadzór na tej targowicy, że ich stan zdrowia jest zupełnie niepodejrzany.

Nadto, aby zapobiedz zawleczeniu tej zarazy do Państwa Niemieckiego i utrzymać nadal wolny eksport zwierząt do tego państwa, **zmienia się aż do odwołania** tutejsze obwieszczenia z 28. lutego, 23. czerwca i 30. lipca 1902 L. 22.305, 69.507, i 88.885 o tyle, że z powiatów politycznych: Bohorodczany, Dolina, Gorlice, Grybów, Jasło, Kałusz, Kosów, Krosno, Lisko, Myślenice, Nadwórna, Nowy-Sącz, Nowy-Targ, Sanok, Stryj, Turka i Żywiec wolno wywozić bydło rogate do Niemiec **tylko za specyalnem pozwoleniem c. k. Namiestnictwa.**

Z innych powiatów politycznych wolno, dopóki w nich nie panuje zaraza, wywozić i nadal bydło rogate do Niemiec przy zachowaniu obowiązujących w tej mierze przepisów i pod warunkiem, że przed wyprowadzeniem z miejsca pochodzenia weterynarz urzędowy sprawdzi każdym razem niepodejrzany stan zdrowia wszystkich zwierząt racicowych w tej miejscowości i uwidoczni to na dotyczących paszportach, oraz że zwierzęta przeznaczone do transportu będą bezpośrednio po tem badaniu odstawione pod konwojem do stacyi nadawczej i tam natychmiast załadowane.

Koszta badania zwierząt w miejscu pochodzenia i koszta odkonwojowania zwierząt przeznaczonych do transportu ponosić ma strona.

Rozporządzenie powyższe nie narusza w niczem tut. obwieszczenia z 6. października 1902 L. 114.741, którem zarządzono, aby bydło rogate, wywożone do Niemiec, poddawane było superrewizyi weterynarskiej w Krakowie, względnie w Szczakowej lub w Oświęcimie.

Przekroczenia niniejszego rozporządzenia, które wchodzi w wykonanie dnia następnego po ogłoszeniu w urzędowej „Gazecie Lwowskiej“, będą karane według §. 45 ustawy z dnia 24. maja 1882 (Dz. u. p. Nr. 51).

Co się podaje do powszechnej wiadomości.

Z c. k. Namiestnictwa.
Lwów, dnia 3. lutego 1903.

L. 147462/VII. (358)

Obwieszczenie.

Wzywa się nadawców niepodjętych przekazów poniżej wykazanych, aby na podstawie rewersów nadawczych odebrali przekazane kwoty w ciągu roku, w przeciwnym bowiem razie, przepadną one na rzecz Skarbu Państwa.

Liczba porzadkowa	Liczba przyjęć	Data przyjęcia		Urząd nadawczy	Adresat	Miejsce przeznaczenia	Kwota	
							K.	hal.
1	3296	29/7	1903	Borysław	Krak. tow. wz. ubezp.	Drohobycz	5	91
2	740	8/8	„	Buczacz	Ripka	Stanisławów	2	—
3	114	23 7	„	Zadwórze	Schechter	Żydaczów	4	—
4	1371	28/7	„	Oświęcim	Bienenstock	Karlsbad	6	—
5	2519	17 8	„	Drohobycz	Sosak	Przemyśl	3	—
6	3268	20/9	„	„	Horb	Ustrzyki dolne	50	—
7	132	1/9	„	Lwów	Chabasiewicz	Borysław	1	60
8	1218	4 8	„	„	Sofińska	Jaworów	3	—
9	1405	5/8	„	„	Kudleta	Wiedeń	30	—
10	8173	26 7	„	Kraków	Maślanka	Skawina	55	—
11	4201	31/8	„	Drohobycz	Kleinberg	Kisielów	20	—
12	410	13/5	„	Kuty	Schneeberger	Storożynez	4	—
13	73	27 8	„	Trzciana	Glauzer	Rzeszów	20	—
14	373	16/5	1900	Nisko	Dunaj	Kraków	23	34
15	381	„	„	„	Krzyżanowski	„	8	—
16	36	21/10	1903	Wadowice górne	Klein	Budapest	4	—
17	1229	17/10	„	Hamburg	Kesten	Podwołoczyska	2	40
18	1694	13/8	„	Kraków	Górnikiewicz	Chybi	2	—
19	410	13/5	„	Kuty	Schneeberger	Storożynez	4	—
20	1425	21/7	„	Bochnia	Pułtorak	Kraków	4	—
21	73	1 7	„	Grzymałów	Fedorowicz	Skałat	5	20
22	491	5/10	„	Biała	Gross	Niepołomice	4	—
23	3281	20 7	„	Drohobycz	Huk	Radymno	6	—
24	1143	28/8	„	Mościska	Skólski	Stanisławów	2	—
25	2487	19/10	„	Tarnów	Natel	Kraków	3	—
26	1657	11/10	„	„	Litowski	„	2	—
27	893	6 8	„	Tarnów	Pawluk	Kołomyja	20	—
28	3812	30/9	„	„	Remer	Mielec	20	—
29	3733	29/9	„	Sambor	Turczak	Iglawa	2	—
30	2352	29/10	„	Buczacz	Koch	Tarnów	10	—
31	557	16 10	„	Uhnów	Rosenfeld	Uhnów	10	—
32	424	4/10	„	Bochnia	Strusik	Słotwina	80	—
33	1263	14/10	„	Kraków	Szpital	Budapest	6	—
34	5720	18/9	„	„	Baczyńska	Stary Sącz	2	—
35	284	4/10	„	Nowy Targ	Schenker	Liszki	10	—
36	760	27 8	„	Komarno	Weisman	Leżajsk	3	—
37	2802	12/10	„	Stanisławów	Hulejuk	Kuty	20	—
38	1892	5/5	1902	Kraków	Mample & Comp.	Londyn	2	40
39	23	11/10	1903	Pohorce	Zuflucht	Stanisławów	4	62
40	24	11/10	„	„	„	„	4	12
41	915	9/10	„	Sanok	Hausler	Przemyśl	2	—
42	89	4 6	„	Łopuszanka ch.	Szweder	Zimnawoda	4	—
43	520	26/3	„	Stary Sącz	Wujs	Nantiroke	80	—
44	34	26/10	„	Sosnów	Mazurkiewicz	Sosnów	4	—
45	557	9 10	„	Chrzanów	Klein	Borysław	20	—
46	26	24/7	„	Macoszyn	Haba	Skwarzawa	4	—
47	3948	18/11	„	Stanisławów	Szpital	Budapest	6	—
48	79	2/11	„	Lwów	Turnheim	Przemyśl	20	—
49	67	2/11	„	Skole	Sliwka	Kövesliget	40	—
50	1751	25/10	„	Bochnia	Świątek	Kłaj	2	80
51	2614	23/11	„	Lwów	Stolzberg	Wiedeń	12	10
52	244	2/11	„	„	Jaryna	Jaryczów	5	—
53	1022	5/11	„	„	Grad	Sambor	1	12
54	584	3/11	„	„	Better	Żywiec	7	—
55	1547	18/10	„	„	Roman	Jaworów	21	—
56	1005	27 11	„	Leżajsk	Kicibasa	Nowy Targ	11	64
57	1258	13/11	„	Lwów	Kreissberg	Borysław	233	48
58	269	1/12	„	„	Neubauer	„	35	—
59	1747	13/11	„	„	Werner	Lipnik	54	—
60	3031	14 11	„	„	Laszkiewicz	Wolanka	6	22
61	1564	6/11	„	„	Falęcka	Lubaczów	2	52
62	413	11/11	„	Bełz	Leinkauf	Stanisławów	20	—
63	2039	15/12	„	Lwów	Holzner	Karlsbad	12	—
64	2044	10/12	„	„	Król	Przemyśl	10	—
65	1245	14/10	„	Lwów	Kułakowski	Podgórze	4	91
66	2346	23 11	„	Złoczów	Turer	Lwów	8	—
67	3647	23 11	„	Jarosław	Szczotka	Dembica	2	—
68	710	14/12	„	Oświęcim	Slisiejski	Oświęcim	10	—

C. k. Dyrekcya poczt i telegrafów dla Galicyi.

Lwów, dnia 13. stycznia 1904.

L. cz. C. III. 12/4 (2) (589)

Dla Józefy Wróbel z miejsca pobytu niewiadomej, przeciw której wniesiony zosta przez Michała Magierę pozew o 800 kor. ustanowiono kuratorem adw. dr. Grychowskiego.

Termin do rozprawy wyznaczony został na dzień 3. lutego 1904 o godzinie 9 przed południem.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Leżajsk, dnia 20. stycznia 1904.

L. cz. Prez. 41 (11/4) (868)

WEZWANIE.

Józefa Rozmarynowicza c. k. kancelistę sądowego w Sieniawie wzywa się, by w przeciągu trzech tygodni od dnia ogłoszenia tego wezwania u naczelnika c. k. sądu powiatowego w Sieniawie pod rygorem §. 71 ces. pat. z 3. maja 1853 L. 81 Dz. p. p. się stawił.

Naczelnictwo c. k. Sądu powiatowego.

Sieniawa, dnia 31. stycznia 1904.

L. cz. C. VI. 15/4 (1) (846)

Przeciw Janowi Kostinkowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Sokalu przez Jana Rutowicza pozew o wykreślenie 200 kor.

Na podstawie pozwu tego odbędzie się dnia 1. kwietnia 1904 godz. 9 rano w biurze Nr. I. rozprawa ustna.

Celem strzeżenia praw pozwanego, ustanawia się pana adw. dr. Fränkla w Sokalu kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k Sąd powiatowy, Oddział VI.

Sokal, dnia 27. stycznia 1904.

L. cz. C. I. 54 (1) (867)

Przeciw Izraelowi Steinholzowi przed tem w Mielnicy zamieszkałemu którego miejsce pobytu obecnie nie jest znane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Mielnicy przez Szymona Steinholza w Mielnicy pozew o 800 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono do rozprawy ustnej audyencyę na dzień 16. lutego 1904 o godz. 9 przed południem biuro Nr. 6.

Celem strzeżenia praw Izraela Steinholza ustanawia się p. Uszera Eisenberga kuratorem w Mielnicy.

Tenże kurator zastępywać będzie Izraela Steinholza w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Mielnica, dnia 20. stycznia 1904.

Amortyzacye.

L. cz. T. 79/3 (2) (754 1—3)

Amortyzacya.

Na wniosek p. Teodora Alfreda 2-im. Serwatowskiego przez adw. dra Kazimierza Witkowskiego wdraża się postępowanie celem amortyzacyi następującej rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej książeczki udziałowej Lwowskiej filii Towarzystwa wzajemnego kredytu w Krakowie Nr. 483, na imię Macieja Zenona 2 im. Serwatowskiego opiewającej, której stan dnia 21. stycznia 1903 kwotę 1179 kor. 26 hal. wynosił.

Posiadacza powyższej książeczki udziałowej wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu jednego roku, 6 tygodni i 3 dni, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd krajowy cyw., Oddział VII.

Lwów, dnia 18. stycznia 1904.

L. cz. T. II. 4/3 (3) (828 1—3)

C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Rzeszowie wdraża na żądanie Mojżesza Birnbacha w Wólce małkowej postępowanie amortyzacyjne 2 blankietów wekslowych obu z daty Wólka małkowa 7. lipca 1903, na 300 i 300 kor. opiewających, płatnych 7. stycznia 1904, zaopatrzonych podpisem Dawida Kirschnera jako przyjemcy i podpisem Mojżesza Birnbacha jako wystawcy, zresztą niewypełnionych, zgubionych przed około 5 miesiącami między Sieteszą a Ubieszynem i wzywa posiadacza tych weksli, aby w ciągu 45 dni licząc od dnia ogłoszenia tego edyktu w urzędowej „Gazecie Lwowskiej“ weksle te w tut. sądzie złożył, albowiem po bezskutecznym upływie tego czasokresu weksle powyższe na ponowne żądanie Mojżesza Birnbacha za umożone i nieważne uznane zostaną.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.

Rzeszów, dnia 18. stycznia 1904.

L. cz. T. 13/3 (2) (839 1—3)

Amortyzacya.

Na wniosek Iwana Jaroczko naczelnika gminy Towarnia wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej książeczki wkładkowej kasy oszczędności miasta Sambora Nr. 24.712, opiewającej na kwotę 191 kor., na rzecz gminy Towarnia złożonej.

Posiadacza powyższej książeczki wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu sześciu miesięcy, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu książeczka ta za nieistniejącą uznaną zostanie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.

Sambor, dnia 15. grudnia 1903.

L. cz. N. V. 451/4 (2) (851 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Zabłotowie wdraża na żądanie Michała Iwanczuka z Ilinicz postępowanie amortyzacyjne książeczki udziałowej Nr. 47 wystawionej przez Bank kupiecki dla handlu i przemysłu w Zabłotowie na imię Michała Iwanczuka, opiewającej na kwotę 60 kor. i wzywa posiadacza tej książeczki, by w przeciągu 1 roku, 6 tygodni i 3 dni się zgłosił i swe prawa do tej książeczki wywiódł, w przeciwnym bowiem razie po bezskutecznym upływie tego terminu książeczka ta za bezskuteczną uznaną zostanie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Zabłotów, 13. stycznia 1904.

L. cz. T. 65/3 (2) (768 1—3)

Amortyzacya.

Na wniosek Eliasza Pilzera, Hermanna Rossbacha i Jakóba Weinsteina wdraża się postępowanie celem amortyzacyi następujących rzekomo przez wnioskodawcę zagubionych książeczek wkładkowych miejskiej Kasy oszczędności w Krakowie a to wystawionych 1) na imię Eliasza Pilzera Nr. 201.996 na kwotę 600 kor. opiewającej, 2) na imię Hermanna Rossbacha Nr. 203.133 na kwotę 450 kor. i 3) na imię Jakóba Weinsteina Nr. 207.104 na kwotę 550 kor. opiewającej.

Posiadacza powyższych książeczek wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu 6 miesięcy w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd krajowy cyw., Oddział VI.

Kraków, dnia 28. grudnia 1903.

G. Zl. T. 15/3 (2 u. 3) (739 1—3)

Amortisierung.

Auf Ansuchen der Firma Dawid Fanto & Comp. in Wien wird das Verfahren zur Amortisierung der nachstehenden dem Gesuchtsteller angeblich in Verlust geratenen: „Kasse-Anweisung. Wien am 16. Dezember 1903 Pr. K. 10.000 Provisionsnachnahme 0. A. vista beliebe die Kasse der österreichisch-ungarischen Bank in Drohobycz laut Aviso des gegen diese Anweisung an die Ordre Herrn Dr. Isidor Lauterbach Kronen Zehntausend zu bezahlen. Anw. Nr. 37. Kontrol Nr. 23.986. (L. S.). Österreichisch-ungarische Bank Anweisungen & Coupons-Kasse der Hauptanstalt Wien. Hainisch mp. Rogenhofer mp.“ — eingeleitet.

Der Inhaber dieser Anweisung wird daher aufgefordert, seine Rechte binnen 45 Tagen geltend zu machen, widrigens dieselbe nach Verlauf dieser Frist für unwirksam erklärt werden würde.

K. k. Kreisgericht, Abtheilung V.

Sambor, am 11. Jänner 1904.

L. cz. Nc. I. 384/4 (1) (725)

Amortyzacya.

Na wniosek Anschla Schecka z Kamienia wdraża się postępowanie celem amortyzacyi następującej rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej policy redukcyjnej z 15. grudnia 1896 Nr. 5573 stanowiącej uzupełnienie policy oryginalnej Nr. 58.318 na 213 złr. 15 ct. opiewającej co do ubezpieczenia posagu w Towarzystwie asekuracyjnem „Gizela, na korzyść Estery Scheck.

Posiadacza powyższej policy wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu jednego roku, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Nisko, dnia 19. stycznia 1904

Spadki.

L. cz. A. 115/3 (6) P. 105 3 (6) (134 1—3)

Edykt

z wezwaniem dziedzica, którego pobyt jest niewiadomym.

C. k. Sąd powiatowy w Brzeżanach zawiadamia że dnia 8. marca 1903 w Wulce zmarła Tańka Nebesna 1-śl. Jakimów bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli, pozostawiwszy spadek, do którego powołaną jest także Paraszka Łechka.

Ponieważ Sądowi miejsce pobytu Paraszki Łechkiej nie jest znanem, przeto wzywa się ją aby w przeciągu jednego roku licząc od dnia niżej podanego zgłosiła się w tutejszym sądzie w przeciwnym bowiem razie spadek zostanie przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami i dla nieobecnej ustanowionym kuratorem adw. dr. Halpernem z Brzeżan.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Brzeżany, dnia 12. grudnia 1903.

L. cz. A. 248/3 (5) (9782 1—3)

Seńka Kaczmarskiego, Onufrego i Michała Rożyłów, z miejsca pobytu i życia niewiadomych, zawiadamia się, że Fedio Rożyło po Tymku z Nowosielec kozickich dnia maja 1903 bez pozostawienia ostatniej woli zmarł.

Celem wniesienia oświadczenia do spadku wzywa się ich, ażeby do roku tem pewniej w tut. Sądzie się zgłosili i swe oświadczenia do spadku po śp. Fediu Rożyle po Tymku wnieśli, gdyż w przeciwnym razie spadek ze zgłaszającymi się spadkobiercami i ustanowionym dla nich kuratorem Leonem Piekarskim przeprowadzonym zostanie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Bircza, dnia 17. listopada 1903.

L. cz. A. 700/3 (3) (668 1—3)

Edykt

z wezwaniem dziedzica, którego pobyt jest niewiadomym.

C. k. sąd powiatowy w Haliczu zawiadamia że dnia 1. listopada 1903 w Maryampolu zmarł Błażej Dorosz pozostawiając rozporządzenie ostatniej woli w formie kodycylu.

Ponieważ sądowi miejsce pobytu Antoniny Sęgowej nie jest znanem, przeto wzywa się ją aby w przeciągu jednego roku licząc od dnia niżej podanego zgłosiła się w tutejszym sądzie i wniosła oświadczenie co do dziedziczenia, w przeciwnym bowiem razie spadek zostanie przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami i dla nieobecnej ustanowionym kuratorem dr. Janem Lityńskim adwokatem w Haliczu.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Halicz, dnia 28. grudnia 1903.

L. cz. A. 511/2 (6) (274)

Nieobecnego z życia i miejsca pobytu Ilka Cebaka wzywa się by do spadku pozostałego po Maruni 1o Andryjkowicz 2o Cebak we Wołczu dnia 25. listopada 1902 bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli zmarłej pozostały, na zasadzie ustawniczego porządku dziedziczenia w ciągu jednego roku się oświadczył, gdyż przeciwnie przewód spadkowy z ustanowionym dla niego kuratorem Stefanem Cebakiem synem Fedia rolnikiem z Wołczego przeprowadzony będzie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Turka, dnia 14. grudnia 1903.

L. cz. A. X. 171/3 (5) (547)

E d y k t

z wezwaniem nieznanych Sądowi dziedziców.

C. k. Sąd powiatowy w Krakowie zawiadamia, że w dniu 7. października 1897 względnie 3. marca 1903 zmarli Izrael Becken i jego córka Małka Becken (zam. ryt. Goldberg) bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli.

Wrzekomy syn względnie brat zmarłych Schlome Jakiel Becken jest z miejsca pobytu niewiadomy.

Ponieważ Sądowi nie wiadomo, czy i którym osobom przysługa prawo dziedziczenia spadku, przeto wzywa się niniejszem tych wszystkich, którzy do tegoż spadku z jakiegokolwiek bądź tytułu roszczenia podnieść zamierzają, aby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia niżej podanego swe prawa dziedziczenia w tutejszym sądzie zgłosili i wykazując takowe wnieśli oświadczenie co do spadku, w przeciwnym bowiem razie spadek, dla którego Abe Goldberg w Krakowie kuratorem został ustanowiony będzie przeprowadzonym z tymi i tym przyznany, którzy się do niego zgłoszą i swe prawa dziedziczenia wykażą, część zaś spadku nie przyjęta, lub w razie gdyby do spadku nikt się nie zgłosił, cały spadek przypadnie Państwu, jako bezdziedziczny.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział X.

Kraków, dnia 19. grudnia 1903.

Firmy.

L. cz. Firm. 220/3 (513 3–3)

Ogłoszenie.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Złoczowie ogłasza, że przy firmie bank zaliczkowy w Olesku stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką wpisanem zostało, że odtąd ta firma opiewać będzie: Bank zaliczkowy w Olesku stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką w likwidacyi i że likwidatorami zostali wybrani Stanisław Wesołowski w Złoczowie, Joachim Mütter w Złoczowie, ks. Marceli Piątkowski w Olesku i Jan Wokroj w Olesku.

Równocześnie wzywa się wszystkich wierzycieli by się do towarzystwa zgłosili.

Złoczów, dnia 29. grudnia 1903.

L. cz. Firm. 319/3 Stow. I. 75 (532)

Wykreślenie firmy.

Z rejestru stowarzyszeń wykreślono.

Siedziba firmy: Brzeżany.

Brzmienie firmy: „Towarzystwo kredytowe dla handlu i przemysłu w Brzeżanach w likwidacyi.

Rozwiązanie stowarzyszenia skutkiem zakończenia likwidacyi.

Dzień wpisu: 21. grudnia 1903.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.

Brzeżany, dnia 3. grudnia 1903.

L. cz. Firm. 130/3 stow. I. 300 (533)

Obwieszczenie.

Wykreślno w rejestrze dla firm stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba firmy: Kalembina.

Brzmienie firmy: Spółka mleczarska w Kalembinie, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.

Przedmiot przedsiębiorstwa: Wspólne przerabianie i spieniężenie mleka, produkowanego przez członków spółki.

Z powodu rozwiązania interesu dla braku dostatecznego materyału i funduszów.

C. k. Sąd obwodowy, Oddz. IV.

Jasło, dnia 19. grudnia 1903.

L. cz. Firm. 1103 Stow. I. 54/1 (449)

Protokołowanie firmy.

Do rejestru dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych wpisano firmę „Spółka oszczędności i pożyczek w Młyniskach, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką“ z tem, że stowarzyszenie to zawiązało się na podstawie statutów z daty Młyniska dnia 30. września 1903.

Przedmiotem przesiędbiorstwa jest:

1) Dostarczanie członkom swoim w miarę potrzeby i użyteczności celu i w miarę funduszów pożyczek potrzebnych im do obrotu w gospodarstwie, przemyśle i handlu za pomocą wspólnego kredytu wszystkich członków z funduszów, które spółka na ten gromadzi.

2) Przyjęcie i oprocentowanie wkładek oszczędności.

3) Popieranie tworzenia spółek i stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych w okręgu spółki.

Dyrekcya składa się z 5 członków a to:

1) Szczepana Dawiskiby, naczelnika gminy w Młyniskach, jako przewodniczącego;

2) Gabryela Hawryluka, kuśnierza w Młyniskach, jako zastępcy przewodniczącego;

3) Tomasza Iwaczewskiego, kuśnierza w Młyniskach jako członka;

4) Szczepana Diuka, rolnika w Młyniskach jako członka;

5) Jakóba Woźniaka, rolnika w Młyniskach, jako członka.

Firmę stowarzyszenia w ten sposób się podpisuje, iż do firmy stowarzyszenia stampilią wyciśniętej dołączają swe podpisy przełożony zarządu względnie jego zastępca i jeden z członków zarządu.

Za zobowiązania stowarzyszenia odpowiadają wszyscy członkowie solidarnie całym swym majątkiem w obec osób trzecich, o ileby na pokrycie tychże zobowiązań majątek jej nie wystarczał.

Ogłoszenia stowarzyszenia winny być podpisane przez przełożonego zarządu względnie jego zastępcę, a w wypadkach §§. 17, 30 i 36 statutu przez przewodniczącego Rady nadzorczej lub jego zastępcę i umieszczenie na tablicy przed lokalem spółki w Młyniskach, w razie potrzeby w czasopiśmie wydawanem przez bióro patronatu dla spółek.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.

Tarnopol, dnia 15. grudnia 1903.

L. cz. Firm. 6 (4) (568)

Wpis do rejestru handlowego firmy pojedyńczej.

Wpisano do rejestru handlowego dla firm pojedyńczych.

Siedziba firmy: Rzeszów.

Brzmienie firmy: Maryan Matula.

Przedmiot przedsiębiorstwa: księgarnia.

Właściciel (I): Maryan Matula.

Dzień wpisu: 7. stycznia 1904.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział V.

Rzeszów, dnia 7. stycznia 1904.

L. cz. Firm. 225/3 St. I. 53 (574)

Ogłoszenie.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Złoczowie zawiadamia, że na nadzwyczajnem walnem zgromadzeniu członków Kasy zaliczkowej stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną porękę w Złoczowie odbytem w dniu 3. grudnia 1903, uchwalono zmianę §. 67 statutu z dnia 26. listopada 1899 tudzież utworzenie filii w Olesku, której firma opiewać będzie: „Kasa zaliczkowa w Złoczowie stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką „Filia w Olesku.“

Złoczów, dnia 31. grudnia 1903.

L. cz. Firm. 12 Stow. II. 676 (660)

Zarządza się wpisać w rejestrze spółek zarobkowych i gospodarczych przy firmie „Towarzystwo kredytowe dla handlu i przemysłu w Mielcu, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką“ iż na odbytym w dniu 29. listopada 1903 zgromadzeniu członków uchwaloną została częściowa zmiana statutu mianowicie:

Do zakresu działania Towarzystwa należy udzielanie tylko członkom towarzystwa pożyczek potrzebnych im do obrotu w gospodarstwie, rzemiośle, handlu i przemyśle.

Wszelkie obwieszczenia Towarzystwa ogłaszane będą plakatami w miejscu siedziby stowarzyszenia Mielcu.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Tarnów, dnia 9. stycznia 1904.

L. cz. Firm. 724 sp. II. 656 (690)

Wykreślenie firmy.

Wykreślono w rejestrze dla firm spółkowych.

Siedziba firmy: Kraków.

Brzmienie firmy: „Emanuel Orange i Syn.“

Przedmiot przedsiębiorstwa: agencya handlowa i przedsiębiorstwo komisowe.

Z powodu śmierci jawnego spólnika Emanuela Orange i rozwiązania spółki.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział III.

Kraków, dnia 5. stycznia 1904.

L. cz. Firm. 209/99. Stow. I. 86 (536)

Obwieszczenie.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Sanoku ogłasza, że w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych wpisał przy firmie „Towarzystwo kredytowe dla handlu i przemysłu w Ustrzykach dolnych stowarzyszenie zarejestrowane z potrójną odpowiedzialnością ograniczoną“, że na zgromadzeniu członków Towarzystwa dnia 4. sierpnia 1903 odbytem uchwalono zmianę §. § 1, 3, 5, 13, 17. 19, 20, 21, 22, 23, 24, 25 i 26 statutu wskutek czego §. 1 statutu będzie opiewać:

Firma siedziby i przedmiot:

Na zasadzie ustawy z dnia 9. kwietnia 1873 Nr. 70 Dz. u. p. tworzą podpisani związek pod firmą „Towarzystwo kredytowe dla handlu i przemysłu w Ustrzykach stowarzyszenie zarejestrowane z potrójną odpowiedzialnością ograniczoną“, zaś w języku niemieckim „Credit Verein für Handel und Gewerbe in Ustrzyki, registrirte Genossenschaft mit dreifacher beschränkter Haftung“.

Przedmiotem przedsiębiorstwa jest dostarczanie członkom swoim gotowych pieniędzy potrzebnych im do obrotu, w gospodarstwie, rzemiośle, przemyśle i handlu za pomocą wspólnego kredytu wszystkich członków.

§. 17 zaś statutu brzmieć będzie:

Publiczne ogłoszenia od stowarzyszenia umieszczane będą w jednym z dzienników krajowych, albo plakatami w siedzibie Towarzystwa, a następnie wybrano na przeciąg 1-go roku w myśl §. 19 statutu w miejsce ustępujących członków Dyrekcyi, Markusa Lauba, Mozesa Fraenkla i Lipy Vogelmana dwóch Dyrektorów a to: Markusa Singera i Mojżesza Blocha zamieszkałych w Ustrzykach.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Sanok, dnia 21. listopada 1903.

G. Zl. F. 557/3 (480)

Kundmachung.

Die Löschung aus dem Genossenschaftsregister der laut Beschluss vom 6/8 1885 Zl. 7058 aufgelössten Creditvereines in Śniatyn registrirten Genossenschaft mit beschränkter Haftung (Towarzystwa kredytowego w Śniatynie, stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną poręką) wird nach beendeter Likwidation hiemit angeordnet.

K. k. Kreis- als Handelsgericht, Abt. II.

Kolomea, am 31. Dezember 1903.

L. cz. firm. 310/3 stow. I./305 (604)

Wpis firmy stowarzyszenia zarobkowego i gospodarczego.

Wpisano do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Sambor.

Brzmienie firmy: „Związek kredytowy dla drobnego handlu i drobnego przemysłu w Samborze, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką“; a po niemiecku: „Creditgenossenschaft für den Kleinhandel und das Kleingewerbe in Sambor, registrirte Genossenschaft mit beschränkter Haftung“.

Data statutu: Sambor, dnia 16. listopada 1903.

Przedmiot przedsiębiorstwa: eskontowanie weksli członków, udzielanie członkom, pożyczek i przyjmowanie wkładek na oprocentowanie.

Czas trwania: nieograniczony.

Dyrekcya: dr. Justyn Witz, dr. Józef Schaufel, Saul Aleksandrowicz, Juliusz Eisler w Samborze i Dawid Rotter we Wiedniu.

Podpis firmy: pod wyciśniętą stampilią firmy podpisywać się mają własnoręcznie Przewodniczący zarządu lub jego zastępca i jeden z członków zarządu.

Ogłoszenia plakatami w siedzibie stowarzyszenia.

Udział członków wynosi 10 kor.

Odpowiedzialność: oprócz udziałem odpowiada każdy członek dalszą kwotą, równającą się wysokości udziału względnie udziałów.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział V.

Sambor, dnia 12 grudnia 1903.

L. cz. Firm. 647/3. Stow. I. 432 (606)

Obwieszczenie.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy Oddział II. w Stanisławowie podaje do powszechnej wiadomości, iż równocześnie poleca prowadzącemu rejestr, ażeby w rejestrze dla Stowarzyszeń gospodarczych i zarobkowych przy firmie „Towarzystwo kuśnierzy i białoskórników w Tyśmienicy“ wpisał, iż na zwyczajnem walnem zgromadzeniu członków tego stowarzyszenia na dniu 16. maja 1903 r. odbytem, Marceli Lewiński dyrektorem przewodniczącym, Teodor Podłuski magazynierem, Wasyl Uhorczak kasyerem, Semen Uhorczak starszy zastępcą dyrektora, Michał Uhorczak syn Ołeksy zastępcą magazyniera i Jakób Kocki zastępcą kasyera na przeciąg lat trzech obrani zostali.

Stanisławów, dnia 28. listopada 1903.

L. cz. Firm. 630/3. Stow. II. 781 (605)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy Oddz. II. w Stanisławowie podaje do powszechnej wiadomości, iż równocześnie poleca prowadzącemu rejestra ażeby w rejestrze dla Towarzystw zaliczkowych i gospodarczych przy firmie „Spółka oszczędności i pożyczek w Podmihalu wpisał: iż na nadzwyczajnem walnem zgromadzeniu członków tej spółki na dniu 4. lipca 1903 odbytym w miejsce ks. Marcina Prugara, Jan Burakowski, kowal w Przedmihalu przełożonym zarządu, zaś w miejsce wylosowanych członków zarządu Wasyl Kurnyk ponownie, tudzież w miejsce Michała Otta, Michał Prosianowski syn Michała rolnik w Podmihalu członkami zarządu wybrani zostali.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.

Stanisławów, dnia 13. listopada 1903.

Doniesienia prywatne.

L 1016/04. R.

Obwieszczenie.

Kasa oszczędności miasta Tarnowa podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że począwszy od dnia 15. lutego 1904 wszystkie nowo wnoszone wkładki do Kasy będą oprocentowane po $3\frac{3}{4}$% czyli 3·75% od sta na rok.

Do dnia 15. lutego 1904 złożone wkładki na razie pozostają nadal oprocentowane po 4% od sta rocznie.

Tarnów, 3. lutego 1904.

Dyrekcya Kasy oszczędności miasta Tarnowa.

Ogłoszenie.

XI. WALNE ZGROMADZENIE

członków Towarzystwa kredytowego dla handlu i przemysłu „Spójnia“, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną odpowiedzialnością w Samborze, odbędzie się dnia 21. lutego 1904 o godzinie 10 przed południem w sali Zboru izraelickiego w Samborze.

Porządek dzienny:

1. Sprawozdanie z czynności Towarzystwa za rok 1903.
2. Wniosek Rady nadzorczej na zatwierdzenie zamknięcia rachunków i udzielenie Dyrekcyi absolutoryum z prowadzonego zarządu.
3. Wniosek Rady nadzorczej co do użycia i rozdziału czystego zysku.
4. Zmiana statutów.
5. Wnioski członków.

Sambor, dnia 25. stycznia 1904.

Dr. Spindler, sekretarz.

Dr. Steuermann, prezes Rady nadzorczej.

Walne Zgromadzenie

Stowarzyszenia „Creditreform" odbędzie się w dniu 21. lutego 1904 ewentualnie gdyby w tym dniu nie zebrała się potrzebna ilość członków w dniu 28. lutego 1904 zawsze o godzinie 5 po południu w biurze przy placu Smolki l. 3, z porządkiem dziennym unormowanym w § 11 stat. Stowarzyszenia.

Lwów, dnia 2. lutego 1904.

Prezes Stowarzyszenia.

Wykaz

Firm kontrolowanych przez kraj. Stacyę doświ. botaniczno-rolniczą we Lwowie w 1904 r.

Bank rolniczy we Lwowie,
Dom dla ziemian we Lwowie,
Dom handlowy dla rolnictwa i przemysłu Konstantego Adamowicza we Lwowie,
Dom rolniczo-produkcyjny Ernesta Bahlsena w krakowie,
Dom komisowo-rolniczy Stanisława Komornickiego we Lwowie,
Handel nasion L. Freegego w Krakowie,
Handel koniczyny i tymotki E. Krausa we Lwowie,
Handel nasion E. Sachsel i Synowie w Podwołoczyskach,
Handel nasion M. Schattner w Śniatynie,
Kultura nasion leśnych w Zassowie pod Czarną,
Oddział handlowy c. k. galic. Towarzystwa Gospodarskiego we Lwowie,
Oddział stryjsko-żydaczowski c. k. Tow. gospod. w Stryju,
Produkcya i handel nasion Terlikowskiego Borowna p. Wiśnicz,
Skład nasion S. Weintrauba w Tarnowie,
Towarzystwo rolnicze okręgowe w Wieliczce,
Związek handlowy dla Kółek rolniczych w Krakowie, Lwowie, Rzeszowie i Wieliczce.

Wyżej wymienione Firmy handlowe obowiązały się na podstawie pisemnej umowy zawartej ze stacyą:

a) Poddać wszystkie sprzedawane nasiona rolnicze i leśne ocenie Stacyi;
b) zapewnić kupującym przez wręczenie listu gwarancyjnego (na blankiecie ku temu przez Stacyę wydanym) prawdziwość, pochodzenie, czystość nasienia, siłę kiełkowania oraz brak kanianki;
c) odszkodować kupujących w razie pokazania się różnicy pomiędzy wartością gwarantowaną a rzeczywistą towaru.

Niektóre z powyższych Firm sprzedają nasiona w workach nieszytych plombowanych przez Stacyę dołączając do każdego worka Świadectwo Stacyi.

Lwów, w styczniu 1904.

Dr. Ign. Szyszyłowicz
kierownik kraj. Stacyi dośw. bot.-roln.

V. Walne Zgromadzenie

członków Banku kredytowego w Radomyślu koło Tarnowa, które odbędzie się dnia 14. lutego 1904 w lokalu tegoż Banku o godzinie 4-tej po południu.

Porządek dzienny:

1. Sprawozdanie z czynności Dyrekcyi za rok 1903;
2. Przedłożenie rachunków, rozdział czystego zysku za rok 1903;
3. Udzielenie Dyrekcyi absolutoryum;
4. Wnioski członków.

Rada nadzorcza.

Bilans z roku 1903.

Stan bierny: 1) Udziały członków 12.562 kor., 2) fundusz rezerwowy 2602 kor., 3) wkładki na rachunek bieżący 53.244 kor. 40 hal., 4) odsetki pobrane na rok 1904, 500 kor., 5) Zysk z roku 1902, 12 kor., 6) czysty zysk z roku 1903, 1376 kor. 02 hal., razem 70.296 kor. 42 hal.

Stan czynny: 1) pożyczki u członków 69.047 kor. 52 hal., 2) ruchomości 250 kor., 3) gotówka 998 kor. 90 hal., razem 70.296 kor. 42 hal.

Liczba członków z końcem roku 1903 wynosi 718 członków.

Udziały członków z końcem roku 1902 wynosiły 13851 kor., w ciągu roku 1903 wpłacono 2137 kor., wypłacono zaś 3426 kor.

Stan udziałów z końcem roku 1903 wynosi 12.562 kor., udziały wypowiedziane na rok 1903 wynoszą 2370 kor.

Radomyśl, dnia 25. stycznia 1904.

Bank kredytowy w Radomyślu

Stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.

Zaproszenie

akcyonaryuszów mających prawo do głosowania na nadzwyczajne Walne Zgromadzenie „Galicyjskiego Karpackiego naftowego Towarzystwa dawniej Bergheim i Mac Garvey" odbyć się mające dnia 22. lutego 1904.

Niniejszem zaprasza się na mocy §§. 9 i 40 statutów Towarzystwa, panów akcyonaryuszów na

Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie

które się odbędzie dnia 22. lutego 1904 przed południem w biurze Towarzystwa w Gliniku maryampolskim ad Gorlice.

Porządek dzienny:

1. Uchwała nad wnioskiem Rady zawiadowczej co do podwyższenia kapitału akcyjnego.

2. Uchwała nad wskutek tego potrzebną zmianą statutów Towarzystwa.

W celu udowodnienia prawa głosowania (§. 9 statutów) mogą być akcye, do włącznie 14. lutego 1904 w Kasie głównej Towarzystwa w Gliniku maryampolskim, u firmy M. L. Biedermann et Co we Wiedniu, w węgierskim ogólnym Banku kredytowym w Budapeszcie (ungarische allgem. Creditbank in Budapest), w narodowem Towarzystwie akcyjnem bankowem w Budapeszcie (vaterländische Bank Acti n Gesellschaft in Budapest) i wreszcie u firmy Coutto et Co w Londynie złożone, gdzie legitymacye na prawo brania udziału na Walnem Zgromadzeniu wydawane będą.

Glinik maryampolski, 29. stycznia 1904.

Rada zawiadowcza.

Kolej żelazna Chabówka-Zakopane.

Ogłoszenie.

Na odbytem w dniu 1. lutego 1904 w obecności c. k. Notaryusza publicznem losowaniu 4-procentowych obligacyj dłużnych Towarzystwa akcyjnego „Kolej żelazna Chabówka-Zakopane" w pierwotnej kwocie nominalnej 2,260.000 K. wylosowane zostały 4 obligi dłużne

Nr. 414, 71, 152 i 198,

każdy po 2.000 koron.

Spłata tych wylosowanych obligów dłużnych nastąpi od dnia 1. sierpnia 1904 w c. k. uprzyw. austryackim Instytucie kredytowym dla przedsiębiorstw komunikacyjnych i robót publicznych we Wiedniu I. Freiung 8.

Z dniem, w którym zapada spłata wylosowanych obligów dłużnych ustaje wszelkie dalsze tychże oprocentowanie, należy przeto przy okazaniu do wypłaty prócz oryginalnych obligów dłużnych zwrócić także wszystkie przynależące, a po ów dzień nie zapadłe jeszcze kupony i talony.

Brakujące kupony strącone zostaną od nominalnej kwoty obligów.

Lwów, dnia 1. lutego 1904.

Kolej żelazna Chabówka-Zakopane.

(Przedruk nie będzie płacony.)

Z drukarni Wł. Łozińskiego, (pod zarządem J. Niedopada), ul. Czarnieckiego l. 12. — Telefon Nr. 527. Papier z fabryki papieru Braci Fiałkowskich.